

**Cena Kurjera**

**WE LWOWIE**  
Kwartalnie 3 zł. 60 c.  
Półrocznie 7 " 20 "  
Miesięcznie 1 " 20 "  
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

**Na prowincji.**  
Kwartalnie 4 zł. 80 c.  
Półrocznie 9 " 60 "  
Miesięcznie 1 " 60 "  
Za granicą kwartalnie 10 mark.  
Numer pojedynczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

**Ceny ogłoszeń**

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct. Reklamy w rubryce „nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca i redaktor naczelny: Rewakowicz Henryk. Odpowiedzialny: Czerwieński Bolesław.

Rzymsko-katolickie: Dziś: Trzech króli. Jutro: Walentego b. Pojutrze: Seweryna op.	Grecko-katolickie: Różd. Chrysta. Sobor p. Bob. Stefana mucz.	<b>REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJA</b> przy ulicy Akademickiej l. 3.	Kalendarz myśliwski. Wolno polować na zające, kozły, słonki, dropie i pardwy, lisy, jarzabki, cietrzewie i gluszcze, ptactwo wodne i błotne w ogólności.	Wschód słońca o 7 godz. 58 m. Zachód " o 4 " 14 " Barometr 760. Odwilż.
---	--	--	--	---

## Czas odnowić przedpłatę!

Prenumerata *Kurjera Lwowskiego* wynosi:  
na prowincji kwartalnie . . . . . 4 zł. 80 ct.  
we Lwowie " " " " " 3 " 60 "  
" " " " z dostawą do domu 4 " 20 "  
na prowincji miesięcznie . . . . . 1 zł. 60 ct.  
we Lwowie " " " " " 1 " 20 "  
" " " " z dostawą do domu 1 " 40 "  
Przedpłata za granicą kwartalnie 10 marek.  
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 15 każdego miesiąca.

Administracja *Kurjera Lwowskiego*, zawarła z wydawnictwem nowo założonego dwutygodnika literackiego *Ruch* układ, na mocy którego prenumeratorem *Kurjera* otrzymywać mogą *Ruch* za bardzo małą dopłatą. Mianowicie za dopłatą do powyższych cen *Kurjera Lwowskiego*:

kwartalnie . . . . . 1 zł. 20 ct.  
miesięcznie . . . . . — " 40 "

*Ruch* wychodzi 1. i 16. każdego miesiąca, w zeszytach 4-roarkuszowych, zbroszowanych w okładce. Prenumeratorem *Kurjera* otrzymają więc zeszyt *Ruchu* za 20 ct., tj. taniej niż wszelkie pisma literackie czy to polskie, czy zagraniczne.

**Upraszamy o wczesne odnowienie przedpłaty na styczeń 1887 dla uregulowania nakładu w interesie własnym abonentów, gdyż przy spóźnionej prenumeracie Administracja nie może ręczyć za doręczenie numerów zaległych.**

### Kalendarz „Kurjera Lwowskiego” wyszedł

i kosztuje:  
w miejscu: dla abonentów . . . . . 40 ct.  
dla nieabonentów . . . . . 50 "  
na prowincji: dla abonentów . . . . . 50 "  
dla nieabonentów . . . . . 60 "

### Inicjatywa kobiet.

Pamiętną dla rzemieślników i kupców naszych jest petycja uchwalona z. r. w ratuszu lwowskim pod adresem „Wysokiej szlachty“, a wręczona ówczesnemu marszałkowi kraju z żądaniem, aby się zaopiekował odbytem produkcji krajowej w tych sferach ludności, które w innych krajach zwykle największy i najliczniejszy stanowią zastęp konsumentów na wyroby użyteczne i zbytłowne.

Wielu brało za złe rzemieślnikom naszym stylizację takiego podania. My nie czyniliśmy tego, albowiem znane nam były i są powody tego, z pewnością niezwykłego wystąpienia.

Rzemiosła nasze na licznych wystawach krajowych i zagranicznych udowodniły po większej części, że stoją na wysokości wszechstronnych wymagań dobrej roboty, wyborowego materiału i wykuintnego nawet smaku. Narzekania na niesłowność w dotrzymywaniu terminów i wygórowane niekiedy ceny (w porównaniu z tuzinkowemi, na jednodniowy użytek obliczonemi wyrobami fabrycznemi) usuwała ta odezwa przyrzeczeniem, iż kierownicy poszczególnych stowarzyszeń przemysłowych, dokładają staran, aby i pod temi względami zapanowała bardzo ścisła i sumienna kontrola, mogąca dawać odbiorcom rękojmię, a zarazem ochronić rzemiosła swojskie od dyskredytowania.

Nie wiemy, co zrobił z tą odezwą dr. Zyblkiewicz, nie należący, jak wiadomo, do „wysokiej szlachty“! Główne znaczenie jej i waga leżała w samym fakcie. Wszak niemożliwem było żadne jakieś *regulaminowe* traktowanie. Marszałek nie mógł zarządzać z nią jakieś referaty, ani wyprawić na jej podstawie okólniki lub odezwy do właściwych adresatów.

Dość że rzemiosła krajowe nie bardzo czuły następstwa swej heroicznej interwencji, przypominającej zamożnym warstwom obowiązek święty względem własnego społeczeństwa, które ginęło i ginie właśnie wskutek zamięłowania do rzeczy obcych, wskutek awanturowania fortun milionowych po za granicami kraju i wyciągania z kraju żywnościowych soków.

Gdy hr. Jan Tarnowski objął marszałkowskie, deputacja rzemieślników lwowskich pospieszyła do niego z przypomnieniem owej odezwy.

Jako człowiek zany, powinien on pojąć, że chodzi tu o stanowcze zatamowanie ulubionego dotąd po naszych, tak zwanych arystokratycznych domach systemu zaopatrywania potrzeb swoich po Paryżach, Londynach, Berlinach i Wiedniach.

Na Węgrzech onego czasu, gdy każdy czuł potrzebę wyzwolenia się z pod jarzma obczyzny pod względem przemysłowym, pierwszy prawdziwy „arystokrata“ śp. Szechenyi stanął na czele tego ruchu, a skutki dzielnych postanowień i wytrwałego działania podziwialiśmy na zeszłorocznej wystawie budapeszteńskiej.

Węgrzy zbliżyli się do ideału społeczeństwa, które wystarcza samo sobie.

Hasło „wystarczyć samemu sobie“ weźmy i my za swoje, a dokażemy cudów, mimo i wśród olbrzymich trudności. Brak nam może Szechenyich we właściwym znaczeniu, jakie temu nazwisku przypisuje naród zakarpacki, ale mamy natomiast krocie patryjotycznych kobiet bez różnicy, czy to w skromnych domach miejskich, czy w dworach jednowioskowych, czy wreszcie w pałacach.

Przed miesiącem powstało we Lwowie grono „dam oszczędności“, a temi dniami w Krakowie liczne grono pań powzięło zamiar obmyślenia środków popierania przemysłu krajowego. Początek dała księżniczka Helena Sanguszkówna, a do udziału wezwała kobiety z wszelkich zawodów inteligentnych. Oto szlachetna inicjatywa, która już w nadchodzącym karnawale może olbrzymie wykazać rezultaty, jeżeli panie rzutkiem sercem wezmą się do dzieła. Gromami wzgardy swej powstrzymają one rozrzutników i marnotrawców i utworzą wał nieprzeparty przeciwko — *biedzie ogólnej*, po za którym będzie można przystąpić do prawidłowego i regularnego konsolidowania społecznych stosunków naszych. Powtarzamy jednak: trzeba się *sercem* wziąć do dzieła, a my wszyscy stoimy do usług.

### Listy z kraju.

**Kraków 3. stycznia.** (*Pomyślnie objawy. — Z Sokola. — Ze Zgody. — Ze spraw miejskich*), Niedawno temu grono akademików podniosło myśl czynnego popierania cierpiącego dotąd pomimo rozlicznych leków na anemię, ubogiego i smutnego naszego krajowego przemysłu, — obecnie liczne grono pań krakowskich zawiązało się również Stowarzyszenie ku popieraniu przemysłu przedewszystkiem przez nabywanie wyłącznie krajowych wyrobów. W anormalnych wogóle naszych stosunkach obowiązek ten podniesionym być musi do rzędu bardzo pomyślnych objawów, a inicja-

torki zasługują na słowa uznania, gdyż za ich przykładem pójść powinien kraj cały, a wszędzie w najlichszej nawet mieścinie, gdziekolwiek znajdują się Polki, wszędzie też powinny się znaleźć naśladowczynnie tak doniosłego w następstwach postanowienia.

Dzielny naczelnik grona nauczycieli w lwowskim „Sokole“ p. Durski opuszczając Kraków, doznał serdecznej owacji i wręczono mu na pamiątkę pierścien, — jako symbol łączności krakowskich „Sokołów“ z lwowskimi, pierwszymi z wieku i urzędu w całym kraju. Pan Durski zorganizował nasze Stowarzyszenie, — dał mu impuls racjonalnego istnienia nadal, a niezawodnie udzielone prócz niego fachowe wskazówki, wydadzą pożądane rezultaty, bo dobrej woli, sił i chęci, nie braknie w licznej falandze naszych „Sokolat“.

Stowarzyszenie „Zgoda“ z zabawy urzędowej w dzień Nowego Roku, na którą tłumnie pospieszyli pp. rękodzielnicy z rodzinami zebrali czystego dochodu na rzecz biblioteki paręset złr. Cyfra ta dowodząca najlepiej żywotność Stowarzyszenia, któremu dzielnym bodźcem rozwoju jest prezes ze zgodnym wydziałem.

Jutro już rozpoczną się w Radzie miejskiej obrady nad preliminarzem budżetu na rok bieżący. Powszechne zainteresowanie wywołuje bilans w ubiegłym roku nabytej gazowni miejskiej, — gdyż w preliminarzu żadnych w tej mierze cyfr nie zamieszczono.

Kraży pogłoska, iż były marszałek dr. Zyblkiewicz licznemu gronu obywateli — radnych proponujących mu objęcie prezydentury w razie dobrowolnego ustąpienia dr. Szlachetkowskiego dał odpowiedź bezwarunkowo odmowną, gdyż ani zdrowie, ani zamiary na przyszłość, nie pozwalają mu pomimo chęci postąpić inaczej.

**Tarnopol 4 stycznia.** (*Życie towarzyskie*) Znać jest zdanie: „Powiedz mi, z kim obcujesz, a powiem ci, kim jesteś“, albo nawet: „powiedz mi, co jesz, a powiem ci, kim jesteś“. W każdym z nich zawarta pewna prawda. Również jeżeli nie całkiem, to w połowie przynajmniej prawdziwym jest znane przysłowie: „Powiedz mi, jak się bawisz, a powiem ci, kim jesteś“. A jeżeliby na podstawie tego przysłowia przyszło komu sądzić o inteligentnych sferach naszych miast, zaprawdę smutno by ten sąd wypadł. Te to uwagi nasuwają się każdemu myślącemu obywatelowi Tarnopola, gdy rozważa losy i dzieje instytucji powołanej w pierwszym rzędzie do zogniskowania całego życia towarzyskiego w mieście. Chcę mówić o naszym kasynie urzędniczym. Instytucja ta, jeżeli ma spełniać swoje zadanie, powinna — nie wpływając ujemnie na dom i rodzinę — skoncentrować, skupić w sobie całe życie towarzyskie a poniekąd i duchowe miasta, stać się punktem środkowym wszelkich szlachetnych rozrywek i zabaw, odświeżających umysł i podnoszących ducha obywateli, skołatanych coraz trudniejszą codzienną walką o byt. Co więcej — kasyna w kraju naszym mają jeszcze wyższe szczytniejsze zadanie. Jest to jedyne miejsce, gdzie stykają się z nami żywiły obce krajowi naszemu, a częstokroć nawet wrogo dlań usposobione. Owoż jeżeli gdzie, to tu tylko możemy rozwinąć i zastosować tę potęgę, jaką nam nadaje uznana siła asymilacyjna naszego narodu, objawiająca się przedewszystkiem w towarzystwie polskich kobiet. Przez nie można do naskutecznej stopić, zamalgamować te obce żywiły, przysporzając w ten sposób sposób marzycielskiemu naszemu społeczeństwu element pracowity, trzeźwy, finan-





sowo i handlowo najwyżej uzdolniony. Rzecz to niezmiernej wagi wobec ustawicznego usuwania się szlachty z placu boju, okazującej przez to najlepiej brak zdolności do walki wobec teraźniejszych warunków.

Ze smutkiem musimy przyznać, że nasze kasyno ani w setnej części zadania swego nie spełnia. Nie jest tajemnym nikomu, że upada ono z roku na rok, że liczba członków coraz bardziej ubywa, że czyta się tam bardzo mało, a bawi jeszcze mniej, że w końcu każda zabawa zapowiedziana robi kompletne fiasco, podkopując powagę kasyna i narażając wydział na niepotrzebne wydatki.

A przyczyny? Leżą one w znacznej części w łonie samego społeczeństwa, a są niemi: właśnie, koterje, stronnictwa, czy jak tam się nazywa ów posiew szatana, który nigdzie tak bujnie się nie rozplenił, jak na polskich niwach.

Nasi bracia Rusini mogliby nas nauczyć, jak się bawić należy. Miło jest patrzeć, jaka ochota, jaka harmonja i zgoda panuje w zawsze szczerze zapelnionych salach tutejszej „Besidy”. Ale Targowica żyje dotychczas pośród nas i objawia się nietylko w wielkiej polityce, ale i w najdrobniejszych wypadkach życia codziennego. Przed laty paru nasi „Targowiczanie” — „śmietanka” towarzysztwa, rzekomo z pobudek patriotycznych, odczepiła się od macierzystego ciała, zakładając własne kasyno „Resursę”. Żonom i córkom tych panów ubliżało to, że przy kadrylu vis-a-vis mogła stanąć żydówka albo żona kupca. Zamknięta w kółku „swoich”, licząc zaledwie kilkudziesięciu członków, wiedzie resursa suchotniczy żywot.

Dotychczasowy zarząd kasyna nie jest również wolny od winy. Nie mając energii, ani ducha inicjatywy pozwolił obok siebie wzrosnąć „Towarzystwu muzycznemu”, które również w „ściślejszym kółku” uprawia wszystkie rodzaje zabaw i gier towarzyskich — tylko nie muzykę. Dzięki sprytowi i przedsiębiorczości swego dyrektora, odciągnęło towarzystwo muzyczne od kasyna najbardziej towarzyskie żywioły i podkopało w ten sposób znaczenie tej instytucji. Mamy tu tedy 3 polskie kasyna i jedno ruskie. Zadużo tego dobrego na Tarnopol.

Na ostatnim walnem zgromadzeniu powierzono losy kasyna nowemu prezesowi w osobie podpułkownika Zaleskiego. Mamy niepłonną nadzieję, że nowy prezes podźwignie z upadku chwiejącą się instytucję i przypomni nam najświetniejsze jej czasy za prezesostwa nieodżałowanego podpułk. Gepperta.

Jeżeli już mowa o przyczynach upadku życia towarzyskiego w naszym mieście, to nie mogą zamilczeć o jeszcze jednej okoliczności. Mamy tu liczną rzeszę zbankrutowanej szlachty wiejskiej, która straciwszy majątki zresztą mienia osiadła w mieście szukając zajęcia w tutejszej „ochronce szlacheckiej” — spółce rolniczej. Panowie ci przekonani o swej wyższości, opartej na urodzeniu i ke-

## Najnowsze badania przyczyn burzy.

Od czasu, gdy Franklin za pomocą swego orła skonstatował elektryczną naturę błyskawicy, wiadomości nasze o zjawiskach burzy wielce się wzbogaciły. Z zebranych we Włoszech, Belgii i innych krajach materiałów statystycznych ułożyć można już dość dokładny przegląd geograficznego rozpołożenia, tudzież częstotliwości burz tak dalece, że dziś wiemy w jaki sposób burza w ciągu dnia przenosi się z miejsca na miejsce. To wyjaśniło nam stosunek, w jakim elektryczne wybuchy stoją do wirów powietrznych, czyli depresyj. Nauczylismy się odróżniać szerokie, wielkimi pasami ciągnące burze wirowe, objawiające się przy wielkich depresjach od lokalnych burz, spowodowanych temperaturą, które sporadycznie pojawiają się tam, gdzie nad wielką przestrzenią ciśnienie powietrza jest jednakowe, podczas gdy ciepłota, wskutek długo trwającej pogody stoi wyżej stopnia normalnego. Burza powstaje wtedy dlatego, że w pewnej miejscowości tworzy się wznoszący się, ciepły prąd powietrza, który powoduje równocześnie spądanie zimnych mas powietrza stronami, przyczem następują szybkie procesy zgęszczania i opady, które uważane są dziś za bezpośrednią przyczynę wyładowań elektrycznych. Naszych burz wirowych jest również ten sam powód, tylko, że tu mamy do czynienia z wdarciem się oceanicznych mas powietrza w rozgrzaną atmosferę nadlądową, które następuje w formie wiru i powoduje nagłe przesunięcie się płaszczyzny, zetknięcia się mas zimnych z ogrzanymi tj. powo-

ligacjach tworzą zamkniętą w sobie kastę z góry patrząc na „hołotę” tj. urzędników i w ogóle ludzi pracy. Nie wiemy dlaczego niżej miałyby stać ten, kto produkuje sprawiedliwość, lub wykształcenie młodzieży, niż ten, kto produkuje kartofle. L.

**Sanok 3 stycznia.** (Z pruskiej w polskie ręce). W Ustrzykach dolnych (przy stacji kolei łupkowskiej) istnieje od lat kilku rafinerja nafty wrocławskiej firmy Wallenberg-Pachaly, stosunkowo dosyć duża, urządzona na przerabianie 50-60 amerykańskich (barels) dziennie i stosownie do charakteru swoich właścicieli nazywała się *Ustrzyki'er Nafta-Raffinerie*. Owoż temi dniami fabryka ta przeszła na własność spółki wyłącznie polskiej: pp. Józefa Wiktora, Franciszka Jędrzejewicza i Adama Wiktora, którzy ją rozszerzą i w najlepsze zapopatrzają urządzenia. Techniczne kierownictwo jej objął p. Karol Perutz. Wartość objętego zakładu przedstawia kwotę blisko 40.000 gld. Geograficzne położenie jest korzystne i dlatego ma ona widoki, mimo nieprzychylnych stosunków cłowych prosperować, walcząc skutecznie z konkurencją falsyfikatorów rosyjskich. Życzymy tedy powodzenia nowemu przedsiębiorstwu polskiemu, które już ma tę zasługę, że wyrugowało z kraju prusaków.

## Prześladowanie Unitów.

Z Podlasia donoszą do *Dzienn. Pozn.* o nowych gwałtach moskiewskich co następuje:

Prześladowania Unitów nie tylko nie ustają, lecz przeciwnie wzmagają się. Rząd rosyjski groźbę swą widocznie postanowił wykonać i ci Unicy, którzy mimo 14-letnich prześladowań wytrwali w wierze ojców, powędrują na daleką północ.

W ostatniej korespondencji z Podlasia pisaliśmy, że grunta, sadyby i zabudowania Unitów zostających na wygnaniu w gubernji chersońskiej otaksowują, a Unitom grożą, że wraz z rodzinami swemi zostaną zesłani na Sybir.

W gubernji siedleckiej powiatu radzyńskiego we wsi Gęsiej, jak już donosiliśmy, otaksowano grunta, sadyby, zabudowania i dobytek Jana Milniry. Prócz niego w Gęsiej otaksowano grunta i sadyby dwudziestu włościan, zostających także na wygnaniu w gubernji chersońskiej. Od żon i dzieci wygnańców zarząd gminy wymagał zobowiązania się na piśmie, że nic nie sprzedadzą z majątku. O wywiezieniu dwudziestu tych rodzin już ich zawiadomił zarząd gminny.

Taksowanie gruntów włościan Unitów odbywa się we wszystkich gminach gubernji siedleckiej i lubelskiej. We wsi Glinny-Stok (powiat radzyński, parafia Parczew) otaksowano grunta prawie całej wioski. Grunta i sadyby mają być sprzedane (powiadają, że włościanom z wielko-rosyjskich gu-

duje to, że strefa burz tworzy długie pasmo. Zachodzi więc pytanie: po pierwsze: Jak objawiają się w pewnych okolicach fenomena burz w szczególności, czyli jakie sytuacje atmosferyczne charakterystyczne są dla burz tak, by z ich wystąpienia można postawić pewną prognozę burzy, i powtóre, jak się ma rzecz szczegółowo z tymi procesami kondensacji, które uchodzą za przyczynę rozwijania się elektryczności.

Obie te kwestje są do dziś dnia sprzeczne, a zwłaszcza co się tyczy ogólnej, bezpośredniej przyczyny burz, niedoszlismy dotychczas do żadnej zadowalającej hipotezy. Owszem, każdy rok niemal przynosi nowe przypuszczenie, które krytyka zbija tak, że niepozostaje nic jak zwrócić się do dawnych hipotez Kämtza, Hanna i innych i próbować ich dalszego wykształcenia. Tak też zrobili dwie najnowsze hipotezy, o których mówić zamierzamy.

Wiadomo jest, że rozpryskujące się promienie cieczy, tudzież wszelkie w powietrzu zawieszone stałe i płynne czątki są nadzwyczaj czułe na wpływy elektryczne. Na tej zasadzie wykonali J. Elster i H. Geitel za pomocą maszyny influencyjnej eksperyment, który im pozwala przedstawić sobie stan rzeczy w chmurze burzliwej w sposób następujący:

Dolna warstwa zostaje nabita małą ilością elektryczności dodatniej. Jak długo deszcz nie pada, zostaje ona na tem samym miejscu, lub rozchodzi się zwolna z coraz słabszą napiętością po całej chmurze w miarę przewodowej zdolności pary. Skoro jednak deszcz zacznie padać, co następuje naprzód w zimniejszych, górnych war-

bernji), a włościanom Unitom zagrożono wywiezieniem.

W powiecie włodawskim, w miasteczku Ostrowcu, otaksowano nie tylko grunta włościan Unitów, lecz nawet czterech katolików obrządku łacińskiego.

Zwracamy szczególną uwagę na tych, którzy z miejsca wygnania przybywają na Podlasie dla odwiedzenia rodzin. Wygnańcom odmawiano stanowczo udzielenia pozwolenia na odwiedzenie rodzin pozostałych na Podlasiu mimo to, że często interesa familijne wymagały ich obecności.

Stęsknieni za rodziną podawali niejednokrotnie prośbę do władz, by pozwolono im przynajmniej na parę tygodni odwiedzić strony rodzinne. Bywały przykłady, że władze zgadzały się nawet na wydanie wygnańcom paszportów na Podlasie i tym jednakże warunkiem, jeżeli pop parafji miejscowej zgodzi się na ich przybycie. Popi jednakże zapytywani, czy taki Unita może przybyć na parę tygodni, odpowiadali, że uważają go za osobistość niebezpieczną, wskutek czego i władze odmawiają prośbie Unitów-wygnańców. Nie mogły też wygnańców odwiedzać ich żony i dzieci, które pozostały na Podlasiu, gdyż ani zarządy gminne, ani wyższe władze administracyjne nie chciały wydawać im paszportów do gubernji chersońskiej. Wiele jednakże z Unitów mimo to udawało się na Podlasie. Byli i tacy, co w stronach rodzinnych przebywali po parę lat, dopóki nareszcie nie zostali zadenuncjowani i ujęci przez strażników. Unitów takich wysyłano na powrót do gubernji chersońskiej, a w ostatnich czasach sądzono ich, jako włościan. Od roku zaś rozpoczęły się kompletne obławy na Unitów, udających się na Podlasie. Podczas takich obław cała wioska pozostaje w jak największej trwodze. Unicy przechowują się często na gumnach i w stodolach. Odbywają się ściśle poszukiwania. Włościanina, u którego znaleziono Unite-wygnańca pociągają do odpowiedzialności, chociażby zostało udowodnionem, że nie wiedział o tem, iż przechowuje się u niego na gumnie lub w stodole Unita-wygnańca.

Na wieś, w której znaleziono unite nakładają kontrybucję; złapanych zaś natychmiast wyprawiają napowrót do gubernji Chersońskiej. Strażnicy ich przy tem biją i znęcają się nad nimi. Bywały przykłady, że unitów pojmanych tak pobito i poraniono, że albo umierali w szpitalu miejscowym, albo zostali skaleczeni na życie.

W Parczewskiej parafji we wsi Zmienna strażnik złapawszy unite z gubernji chersońskiej przyprowadził go do jego domu. Już się zmierzał do ognia w mieszkaniu czem prędzej pogaszono, a unita korzystając ze zmroku zdołał umknąć przez okno. Rzuciła się za nim policja w pogoń; rozległy się raz po raz trzy wystrzały... Unita został raniony. Porwano go i skrepowano, a policjant już rannego uderzył szablą jeszcze kilka razy w

stwach, wtedy spadające krople nabierają od dolnej, dodatniej warstwy elektrycznej, elektryczność ujemną, a górna warstwa staje się pozytywną. Ale tworzenie się deszczu powoduje równocześnie kontrakcję powierzchni, przez co następuje silniejsze naprężenie elektryczne i kiedy masa chmur przedtem pozytywną elektrycznością naładowana się ściąga, a drobne krople spływają w większe, elektryczność z wrastającym naprężeniem ograniczona zostaje na mniejszą przestrzeń i działać musi silniej na nowo utworzone chmury.

Kiedy więc i z nowych chmur powstaje deszcz, chmury ściągają się coraz więcej, a naprężenie elektryczne wzrasta tak dalece, że następuje jej wybuch w formie grzmotu i błyskawicy.

Chodzi więc tylko o to, dlaczego deszcz tylko czasem powoduje wyładowania elektryczności.

Widocznie przypuszczone w hipotezie naszej ściągnięcie chmur zależy na spłynięciu kropel pary w większe krople; tych ostatnich chwytają elektryka i spada wraz z niemi na dół, ale wypadek ten zdarzający się przy zwykłych opadach deszczowych modyfikuje się wtedy, gdy istnieje silny prąd wznoszący się, bo w tym razie z jednej strony tworzą się chmury nadzwyczaj szybko, z drugiej zaś niesie on długo krople, spadające z najniższej warstwy i konserwuje wywiązaną elektryczność. W ten sposób dane są warunki gwałtownych wyładowań. Ale skąd pochodzi ta pierwotna elektryczność?

Na to pytanie odpowiada Sohnke:

Już Kämtz wnosil z silnego załamywania



tematyczne, astronomiczne, fizyczne i chemiczne. Ze-gary i ich części składowe itd.

Grupa 26. Przemysł w zakresie farmacji, balneo-logji, higieny, leczenia i pielęgnowania chorych. Narzędzia diagnostyczne, higieniczne, farmaceutyczne, chirurgiczne. — Bandaże. — Przyrządy przewozowe chorych i rannych. — Przyrządy do pielęgnowania chorych, hydroterapeutyczne i gimnastyczne. — Przetwory chemiczne w medycynie używane, środki des- infekcyjne i opatrunkowe. — Naczynia i przetwory farmaceutyczne. — Pożywki i napoje zaprawne leka- mi. — Środki do żywienia chorych i rekonwalescen- tów. — Wody mineralne naturalne i sztuczne. — Przetwory zdrowe — Rośliny i nasiona lekarskie. — Plany, modele i rysunki budowy szpitali; oświetlenia, wentylacji i ogrzewania budynków; urządzenie kloak, kanałów itp. — Rysunki, odlewy, odciski i podobizny w zakresie przedmiotów naukowo i przemysłowo le- karskich, farmaceutycznych i balneologicznych. — Wy- dawnictwa krajowe lekarskie i farmaceutyczne. Prepa- rata anatomiczne i patologiczne itp.

Grupa 27. Przemysł domowy i ręczne roboty ko- biet. Wszelkie roboty kobiece szyte, haftowane, haczkowane, pończoszkowe, siatkowe, koronkowe, szutasio- we. Sztuczne kwiaty z jedwabiu, papieru, skóry, wel- ny itp. (o ile nie należą do grupy 14).

Grupa 28. Okazy prac szkół przemysłowych i przedmioty muzealne wpływające na podniesienie prze- mysłu i sztuki. Prace uczniów wzory i modele.

Grupa 29. Dział wychowawczy i naukowy. Sys- temy nauczania i zarządzania szkół, książki szkolne i dzieła naukowe — Środki naukowe. — Przybory do uzmysłowienia nauki. — Prace i wyroby uczniów i uczennic.

Dział trzeci. Wyroby przemysłu domowego gospodarstw włościańskich i małomiastek.

Grupa 30. Wyroby przemysłu domowego. Wyro- by tkackie, hafty, koronki, wyroby koszykarskie i snyderne, wyrób pudełek, wyroby z kamienia, gliny i w ogóle wszystkie wyroby stanowiące poboczny za- robek ludności wiejskiej lub małomiastek.

Lwów dnia 5. stycznia 1887.

Table with 5 columns: Lwów, Tarnopol, Podwołoczyska, Jarosław. Rows include Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Wyka, Rzepak, Lnianka, Koniczyna, etc.

Czerniowce: Pszenica 7-90; Żyto 5-35-5-70; Jęczmień 4-80-7-; Owies 4-25-4-50; Groch 5-50-9-; Wyka - - - - -; Rzepak - - - - -; Lnianka - - - - -; Koniczyna czerwona 30-42-; Koniczyna biała 45-55; Koniczyna szwedzka - - - - -

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów zł. 10 do 55 nominalne Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów, gotowa dostawa 23-50 — 23-75.

Okowita warranty na Wrzesień 1887. 26-29-50 Pszenica poszukiwana. — Usposobienie spokojne.

Losowanie. XXXI. ciągnięcie losów pożyczki premiiowej miasta Krakowa.

Jak już wczoraj podaliśmy, główna wygrana w kwocie 25.000 zlr. padła na Nr. 32.183; wy- grana w kwocie 2000 zlr. na Nr. 47.718. Po 600 zlr. wygrały numera 6.270, 24.045, 27.115, 68.297 i 68.360.

Table of lottery results with columns for numbers and amounts. Includes text: Po 30 zlr. wygrały następujące numera: 273, 311, 399, 750, 786, 1574, 1959, 2111, 2296, 2375, 2539, 2747, 3650, 3730, 3735, 3951, 4503, 4514, 4733, 5272, 5998, 6644, 6699, 7485, 7533, 7759, 8746, 8754, 9437, 9462, 9600, 9663, 10.157, 10.818, 11.109, 11.150, 11.278, 11.550, 11.749, 11.832, 12.116, 12.145, 12.339, 12.634, 12.657, 12.811, 13.076, 13.189, 13.401, 14.401, 14.158, 14.258, 14.330, 14.372, 14.907, 14.960, 15.210, 15.338, 15.511, 15.690, 15.903, 16.101, 16.120, 16.181, 16.239, 16.390, 16.572, 16.574, 16.684, 17.548, 17.737, 17.786, 17.854, 18.121, 18.502, 19.080, 19.308, 19.577, 19.579, 20.190, 20.502, 20.885, 21.153, 21.347, 21.511, 22.064, 22.435, 22.481, 22.660, 22.733, 22.917, 23.215, 23.522, 23.621, 23.916, 24.013, 24.025, 24.042, 24.313, 24.968, 25.039, 25.130, 25.151, 25.259, 26.418, 26.814, 26.932, 27.095, 27.575, 28.063, 28.097, 28.290, 28.641, 28.737, 28.841, 29.196, 29.603, 29.635, 29.778, 30.045, 30.561, 30.593, 30.789, 30.807, 30.808, 30.843, 30.913, 31.029, 31.710, 31.778, 32.452, 32.490, 32.543, 32.715, 32.937, 33.171, 33.516, 33.517, 33.523, 33.912, 33.991, 35.237, 35.357, 35.519, 35.650, 36.149, 36.281, 36.459, 36.842, 37.454, 37.588, 38.078, 38.332, 38.584, 38.586, 38.767, 38.778, 39.464, 39.813, 40.072, 41.006, 41.707, 41.804, 41.911, 41.956, 42.012, 42.176, 42.356, 43.342, 43.386, 43.445, 44.514, 44.593, 44.937, 45.261, 45.320, 45.578, 46.279, 46.424, 47.786, 48.433, 49.765, 49.817, 49.839, 50.039, 50.106, 50.391, 50.432, 50.708, 50.738, 50.961, 51.098, 51.112, 51.185, 51.227, 51.241, 51.300, 51.308, 52.266, 52.331, 52.731, 53.042, 53.171, 53.605, 53.816, 54.221, 54.767, 54.893, 55.283, 55.640, 55.663, 56.147, 56.442, 56.830, 56.928, 56.989, 57.469, 57.807, 57.976, 58.273, 58.709, 58.891, 58.994, 59.478, 59.540, 60.177, 60.230, 60.749, 60.782, 60.893, 61.261, 61.271, 61.542, 61.653, 61.872, 61.914, 61.921, 62.114, 62.175, 62.462, 62.966, 63.317, 63.494, 63.900, 64.245, 64.564, 64.669, 65.541, 65.903, 66.123, 66.649, 67.258, 67.427, 67.605, 67.807, 67.882, 68.693, 68.702, 68.960, 69.099, 69.212, 69.266, 69.610, 69.658, 69.745, 69.875, 69.903, 70.273, 70.410, 71.189, 71.233, 71.241, 71.265, 71.789, 71.888, 71.899, 71.966, 72.081, 72.568, 72.903, 72.047, 73.001, 73.075, 73.199, 73.595, 73.841, 74.314, 74.358, 73.417, 74.584, 74.682, 74.963 i 47.991.

Wypłata nastąpi w 6 miesięcy po ciągnięciu w kasie miejskiej krakowskiej.

Następne ciągnięcie odbędzie się dnia 2 sty- cznia 1888 r.

Losy austr. Czerwonego krzyża. Przy odby- tem w dniu 2. stycznia b. r. ciągnięciu, padła główna wygrana 50.000 zlr. na serję 11.703 nr. 25, druga wygrana kwocie 1000 zlr. na serję 1029 nr. 17. Po 500 zlr. wygrały: s. 401 nr. 24, s. 6712 nr. 3, s. 9298 nr. 26 i s. 10903 nr. 23; po 100 zlr. s. 1793 nr. 9, s. 2586 nr. 21, s. 4746 nr. 5, s. 5162 nr. 10, s. 6287 nr. 23, s. 7242 nr.

34, s. 8635 nr. 1, s. 10974 nr. 12, s. 11066 nr. 9 i s. 11632 nr. 46;

po 50 zł. s. 421 nr. 9, s. 493 nr. 17, s. 1743 nr. 35, s. 2365 nr. 31, s. 5505 nr. 29, s. 9596 nr. 39 i s. 11843 nr. 29.

W ciągnięciu amortyzacyjnym wylosowano następujące serje: 129, 1238, 1384, 2593, 4278, 4456, 4808, 7413, 8144 i 11817 zawierające nu- mera od 1 do 50, za które wypłaca się po 12 zł.

Nafta. Wiedeń, 5go stycznia: 13- do 13-50; Brema: loco 6-80 do - - -; Hamburg: loco 6-60 do - - -; na styczeń 6-50, na styczeń-marzec 6-75; Antwerpja na styczeń 17-3/8 do - - -; Nowy-York 6-5/8 do - - -; Filadelfja 6-50 do - - -.

Nadesłane.

„RUCH“ dwutygodnik literacki, artysty- czny, naukowy i polityczny. Dwa razy na miesiąc zeszyt 4-arkuszowy w o- kładce. Powieści, nowele, artykuły pierwszorzędných sił literackich.

Rocznie . . . . . 7 zlr. 20 ct. Półrocznie . . . . . 3 zlr. 60 ct. Kwartalnie . . . . . 1 zlr. 80 ct. Miesięcznie . . . . . — zlr. 60 ct.

Pojedyncze zeszyty w wszystkich księgarniach po 30 centów.

Dla prenumeratorów Kurjera Lwowskiego cena o 1/3 zniżona.

Adres wydawnictwa: Lwów, Akademicka 3.

5% Listy zastawne Banku hipotecznego premjowane jakoteż 5% Listy zastawne Banku hipotecznego niepremjowane kupują i sprzedają pod najkorzystniejszymi warunkami Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwło- cznie bez doliczenia prowizji. 533

Wystawy i muzea.

Nienastająca wystawa sztuk pięknych, pl. św. Ducha 1. 10 otwarta od 11-tej do 7 — Wstęp w niedziele 13 ct w dnie powzedanie 30 ct.

Matejki: Portret śp. dra Józefa Szujskiego, rektora Jagiel- lońskiego uniwersytetu.

Muzeum Zakł. nar. im. Ossolińskich od godz. 10 do 1 od 3ej we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od 9 do 6; w poniedziałek 50 ct, w inne dnie 30 centów

Muzeum im. Dzieduszyckich Teatralna. Wstęp wolny.

Lwów, z Izby handlowej

5. stycznia 1887.

Table with 3 columns: Płaca, Żądają. Rows include Akeje za sztukę bez kuponu bieżącego, Listy zastawne za 100 zlr., Listy dłużne za 100 zł., Obligacje za 100 zł., Losy, Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with 3 columns: Dzisiaj, Z dnia poprzedz. Rows include Wiedeń, dnia 4. stycznia 1887, Berlin, dnia 5. stycznia 1887.

Pociągi kolejowe

ze Lwowa odchodzą podług zegaru lwowskiego.

Table with 4 columns: Pociąg lokalny, Pociąg pospieszny, Pociąg osobowy, Pociąg mieszany. Rows include Od 1 Grudnia 1886 r. Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą, Przychodzą do Stanisławowa, Odchodzą ze Stanisławowa.

UWAGA: Godziny oznaczone grubymi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6-tej wieczór do 5-59 rano.



być napisana umiejętnie, poprawnie; 4) nie będzie zbyt długa — może zajmować nie więcej, jak 300 do 1000 wierszy druku w *Gaz. świątecznej* (licząc po 20—24 litery na wiersz; 5) będzie napisana oryginalnie (to jest nietłumaczona z języka obcego i nieprzepisywana z jakiegokolwiek książki lub gazety). Nagrodę (100 rubli) otrzyma ten, czyja powiastka będzie uznana przez sędziów za najlepszą i odpowiadającą wszystkim tym warunkom. Rękopisy, ubiegające się o nagrodę, należy przysłać bez podpisu autora. Razem z rękopisem powinna być przysłana osobna koperta, zapieczętowana; wewnątrz koperty ma się znajdować imię, nazwisko i miejsce zamieszkania autora, a na wierzchu jej winien być powtórzony nagłówek powiastki. Koperty dołączone do tych prac, które sędziowie uznają za niezdatne do druku, spalimy bez rozpieczętowania. Ostatni termin do nadsyłania powiastek wyznaczony na dzień 1. kwietnia roku 1887.

**Następca tronu włoskiego** zdawał egzamin oficerski i otrzymał na gwiazdkę patent na podporucznika i nowy mundur. Egzamin odbył się w obecności króla i królowej. Nowy podporucznik zaliczony został do pierwszego pułku piechoty.

**Kwas karbolowy** zyskał nowe zastosowanie do ochrony kory drzew od szkodników takich, jak żąbki, kory itp. Mięszanina tego kwasu i gliny, chroni ową korę nawet wtedy, gdy glina odpadnie, albowiem karbole nasiąka sama kora i dostaje przez to smaku i zapachu, który szkodnikom czworonogim, wcale do smaku nie przypada.

## Teatr, literatura i sztuka

\* **Wspaniały wodotrysk**, zdołający plac przed pałacem Schwarzenberga w Wiedniu ma być zastąpiony studnią monumentalną, której projekt wykonał znany rzeźbiarz tamtejszy profesor Tilgner. Według tego projektu rampa przed pałacem ma być zniesiona i przed nią ku plantacjom placu Technickiego wzniesiony wspaniały budynek, w stylu barokowym, którego potężna terasa otoczona będzie monumentalnymi figurami. W miejsce wodotrysku wznosi się studnia monumentalna, którą otaczają liczne, architektonicznie bogato ozdobione fontany. Projekta podobne wykonali także prof. R. Weyr i K. Kayser i wszystkie trzy będą niedługo przedłożone burmistrzowi i wystawione na widok publiczny.

\* **Nadzwyczajne powodzenie „Edypa, króla“** przedstawionego w Burgu, skłoniło dyrektora Wilbrandta do przygotowania przedstawienia „Edypa w Kolonos“ i „Antygony“.

**W Brodach** wystąpił 2. b. m. p. Adolf Duleba, artysta dramat, z przedstawieniem w bardzo urozmaiconym programie. Monologi p. Duleby bardzo się podobają brodzkiej publiczności, pozbawionej jakiegokolwiek teatru i widowisk.

**Z Drohobycza** donoszą nam, że bawi tam od kilku dni teatr polski p. Popiela. Na pierwsze przedstawienie wybrano „Porwanie Sabinek“; 4. b. m. wystąpił tam gościnnie artysta lwowski, p. Julian Myszkowski, bardzo gorąco przez publiczność przyjęty. Teatr p. Popiela zapowiedział się zatem bardzo pięknie.

\* **Romuald Hube**, znany badacz dawnego prawa polskiego, napisał po rosyjsku dzieło o sądach i sądownictwie w dawnej Rzeczypospolitej; książka powyższa wyjdzie w tych dniach w Petersburgu.

„**Pieśń o ziemi naszej**“ wyszła świeżo w dwukwintnym wydaniu i w ozdobnej i gustownej oprawie z pięknymi ilustracjami Juliusza Kossaka. Jest to nakład i własność księgarni Żupańskiego.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

**Wiedeń 5 stycznia.** W ogólnej sytuacji politycznej zaszła zmiana. Z stanowczością utrzymują, że rejenca bułgarska niebawem ustąpi.

**Wiedeń 5 stycznia.** Do *Tagbl. ttu* donoszą z Petersburga: Ks. Jerzy Leuchtenberg ma być rzeczywistym kandydatem rosyjskim na tron bułgarski.

**Wiedeń 5 stycznia.** Do *Wien. Allg. Ztg.* donoszą z Konstantynopola, że Rosja zapewniła sobie na wypadek wojny daleko sięgające ustępstwa ze strony Porty.

**Berlin 5 stycznia.** Rząd obstaje przy utrzymaniu zasady septenatu w projektach wojskowych.

**Sofja 5 stycznia.** Rząd bułgarski wydał dekret, mocą którego od dnia 1 marca br. okowita austriacka ma podlegać akcyzie po 15 złotych za oko.

**Sofja 5 stycznia.** *Niezawisim i Bulgaria* donosi: Porta zawiadomiła rząd rosyjski, że nie może już popierać kandydatury ks. Mingrelji.

**Paryż 5 stycznia.** Dzienniki tutejsze rozpuściły pogłoskę, że większość (?) mocarstw zgodziła się na propozycję rosyjsko-turecką co do Bułgarii, tj. na dymisję teraźniejszej regencji, ustanowienie rządu prowizorycznego ze wszystkich stronnictw, rozwiązanie sobrania i wybór nowego sobrania, *któreby wybrało Mingrelczyka!*

**Rzym 5 stycznia.** Bawiący tu chiński sekretarz legacyjny prowadził rokowania o to, aby Watykan miał bezpośrednią dyplomatyczną reprezentację w Chinach.

## Wiadomości polityczne.

**Wiedeń 5 stycznia.** Do tutejszych dzienników donoszą z Sofji, iż w różnych miejscowościach Bułgarii aresztowano agitatorów, którzy zbierali podpisy na petycję do cara, błagającą o okupację Bułgarii.

**Praga 5 stycznia.** Z Wiednia donoszą do *Politik*, że ks. Aleksander przybędzie istotnie wkrótce do Bukaresztu, gdzie ma się spotkać z powracającą deputacją bułgarską. W kołach rządowych panuje przekonanie, że wszystkie gabinety z wyjątkiem Rosji nie miałyby nic przeciw ewentualnemu powrotowi ks. Aleksandra (?). Deputacja powróci za dwa tygodnie a sobranje zbierze się po 4 tygodniach. Jakkolwiek ambasador rosyjski w Londynie zapowiedział deputacji, że wybór ponowny Aleksandra wywoła okupację, prawdopodobnym jest, że sobranje ufne w poparcie Anglii i Włoch, wybierze tylko księcia Battenberga.

**Berlin 5 stycznia.** Prokuratorja państwa uczyniła wniosek o wdrożenie postępowania karnego przeciw *Potsdamer Zeitung*, z powodu rozszerzania pogłosek o rzekome zranieniu attaché wojskowego przy ambasadzie niemieckiej w Petersburgu, pułkownika Villaume.

Ks. Bismark przybył niespodzianie do Berlina. Obiega pogłoska, że książę zabierze głos na dzisiejszym posiedzeniu komisji wojskowej.

**Sofja 5 stycznia.** Francuski attaché wojskowy w Stambule, pułkownik Caffarel wyjechał do Macedonji, gdzie zdaje się przygotowywać ruch rewolucyjny.

Do Bułgarii przybývają codziennie zbiegi macedońskie, donosząc o nadużyciach Turków.

**Bukareszt 5 stycznia.** Wczoraj ukończył się proces przeciw sprawcom zamachu na życie prezesa gabinetu, Bratiana, Stoica Alexandrescu, który strzelał do Bratiana, został skazany na 20letnie ciężkie więzienie, współwinny zaś Muscat na rok więzienia. Deputowaay Oroveano i inni oskarżeni zostali uwolnieni.

**Paryż 5 stycznia.** *Liberté* pisze: Wiadomości *Timesa* o niemiecko-rosyjskim przymierzu są nieprawdopodobne. Ze pomiędzy obu państwami nastąpiło zbliżenie, jest rzeczą niezawodną, ale nie ma ono formy przymierza. Rosja chce mieć w sprawie bułgarskiej wolną rękę i stara się pozyskać Austrię i Niemcy dla swego kandydata w ten sposób, że o ile może przedłuża trudną sytuację.

**Londyn 5 stycznia.** Tekę ministra wojny ofiarowano gubernatorowi Kanady, markizowi Lansdowne. Dotychczas nie nadeszła odpowiedź na odnośne zapytanie.

**Londyn 5 stycznia.** Według *Daily News*, jutro ma zebrać się tutaj konferencja w sprawie irlandzkiej, w której wezmą udział Chamberlain, Morley, Trewelyan, Harcourt i Herschell.

**Petersburg 5 stycznia.** Według *Nowoje Wremia* w Sofji wszystko jest przygotowane na przyjęcie ks. Aleksandra Battenberskiego.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Z kolei Karola Ludwika.** Ostatnie sprawozdanie z ruchu na tej kolei jest cokolwiek pomyślniejsze, wykazuje bowiem podwyższenie dochodów o 210.000 złr. Z tego na stare linje przypada 150.000 złr., na linje Brody-Podwołoczyska 50.000, a na Jarosław-Sokal 10.000 złr. Ogólny dochód roku 1886 wynosi zatem 7.492.969 złr., ale zawsze jeszcze niższym jest o 794.885 od dochodu roku 1885.

**Walne zgromadzenie Laenderbanku** odbędzie się w Wiedniu dnia 10go b. m. Na zgromadzenie to przybędą także członkowie z Francji i Niemiec. Do rady

zawiadowczej wybrani być mają trzej członkowie niemieccy, dwaj francuscy, a czterej austriaccy. Wymieniają następujących kandydatów: Francuzów: Hentscha i Deufera, Niemców: Steinerja, Siemensa i Delbrücka i Austriacków: Hahna, Bauera i Pfeiffera.

**Program wystawy krajowej w Krakowie. (C. d.)** Dział drugi. Krajowe wyroby przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego, tudzież dział nauki.

Grupa 10. Górnictwo i hutnictwo. Węgla kopalne, koks, asfalt, łupki bitumiczne. Torf, olej skalny surowy i rektyfikowany, odpadki naftowe. Wosk ziemny i jego przetwory. Rudy i metale. Sól warzonka i kopalna. Siarka. Gips. Marmury. Wapnienie. Cementy. Kaolin, glina ogniotrwała, glina garncarska i t. p. Kwarcyt, kamień brukowy, płytowy itp. Naturalne krzemiany alkaliczne, kwarc, alunit. Kopalne sole potasowe i ich przetwory. Minerale używane na nawóz. Skamieniałości. Okazy mineralogiczne. Przekroje geologiczne. Modele maszyn i przyrządów używanych w górnictwie.

Grupa 11. Przemysł chemiczny. Kwasy, zasady i sole fabrykowane dla użytku przemysłowego; chemikalia używane do fotografii. Oleje, tłuszcze i ich przetwory, jakoto: gliceryna, mydła i pokosty. Farby i lakiery. Olejki eteryczne, pachnidła i kosmetyki. Białko. Klej. Krochmal (skrobia) dekstryna i cukier skrobiowy. Zapalki.

Grupa 12. Środki pożywienia. Mąka i wyroby mączne, słód. Cukier, syrop i t. p. Spirytus, likwory, drożdże prasowane itp. Konserwy i ekstrakty: mięsne i jarzynne, buljon w tabliczkach, mleko zgęszczone, kiszki grochowe. Wyroby cukiernicze, pierniki, czekolada, surogaty kawy itp.

Grupa 13. Tkaniny i odzież. Wełna prana i przerobiona, sierć zwierzęca przygotowana do tkanin, tudzież wyroby z tych materiałów. Len, konopie i inne podobne włókna, tudzież tkaniny i plecionki z tych materiałów. Plecionki ze słomy, sitowia, lyczka włosów, tudzież tkaniny z drutu i wyroby powroźnicze. Wyroby szmuklerskie. Hafty. Koronki. Gotowe ubrania: suknie, kapelusze, czapki, wyroby modniarskie, obuwie, rękawiczki, bielizna itp. Wyroby tapicerskie. Przyrządy używane do tych wyrobów.

Grupa 14. Skóry i wyroby ze skór. Skóry, wyroby rymarskie, siodlarskie i rękawicznicze z wyłączeniem odzieży i wyrobów galanteryjnych. Wyroby kuśnierskie.

Grupa 15. Wyroby z materiałów szlachetnych. Wyroby jubilerskie, brązownicze. Wyroby z pianki morskiej, bursztynu, koralu, kości słoniowej itp.

Grupa 16. Wyroby galanteryjne. Wyroby galanteryjne, wyroby grzebieniarskie i szczotkarskie, zabawki dziecinne itp.

Grupa 17. Papier i wyroby z papieru. Papka, papier różnego rodzaju do pisania, rysowania i malowania, papier malowany, tapety, papier kartonowy i wyciskany. Wyroby introligatorskie.

Grupa 18. Drukarstwo i technika reprodukcyjna. Wyroby drukarskie, ksylograficzne, miedzioryty i staloryty, litografie, chromolitografie, fotografie, roboty grawerskie (rytownicze). Rysunki wzorów przedmiotów przemysłowych i malarstwo dekoracyjne.

Grupa 19. Budownictwo i inżynierja cywilna. Materiały budowlane, o ile nie znalazły pomieszczenia w innych grupach. Plany i modele mostów, wiaduktów, wodociągów itp. Plany zakładów przemysłowych: młynów, browarów, gorzelni, tartaków, cukrowni itp. Plany, modele i rysunki budynków publicznych, pomieszczeń, więzień, szkół itp. — Aparata pomocnicze przy budowach różnego rodzaju.

Grupa 20. Wyroby z kamienia, gliny i szkła. Wyroby z kamienia, łupku i cementu: rury, toczydła i oselki, kamienie młyńskie, litograficzne; wyroby z marmuru prawdziwego i naśladowanego itp. Wyroby z gliny: rury, drepy, cegły, dachówki, kafle, piece, ornamenty itp. Wyroby ze szkła: szkła tafłowe, dęte itp.

Grupa 21. Wyroby z drzewa. Wyroby stolarskie, jakoto: budownicze, meble i marketerje. Wyroby bednarskie i sitarskie. Wyroby tokarskie. Wyroby snycerskie, wyroby koszykarskie, i inne drobne wyroby z drzewa.

Grupa 22. Wyroby metalowe. Wyroby ślusarskie, blacharskie, kotlarskie, kowalskie, w ogóle wyroby z żelaza i ze stali z wyłączeniem maszyn i instrumentów naukowych. Wyroby z innych metali. Nożownictwo. Broń różnego rodzaju.

Grupa 23. Maszyny wyrobu krajowego oraz przyrządy przewozowe. Maszyny parowe, wodne i inne do poruszania służące. Maszyny robocze i narzędzia służące bądź do ogólnego użytku, bądź też do użytku szczególnego przy górnictwie, hutnictwie i innych gałęziach przemysłu. Wozy, wózki, powozy, przyrządy do gaszenia ognia itp.

Grupa 24. Instrumenta muzyczne.

Grupa 25. Instrumenta naukowe. Instrumenta ma-



4 zlr. 15 ent., nauczycieli z okręgu gródeckiego 14 zlr. 44 ent., komisja egzaminacyjna na nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych 1 zlr. 85 ent., dziatwa szkolna szkoły imienia Konarskiego 2 zlr. 50 ent., kółko kręgielniane 6 zlr. 61 ent. Do Towarzystwa przystąpili z roczną wkładką 4 zlr., dr. Feliks Gryziecki, profesor wszechniczy, z roczną wkładką po 1 zlr. Mikołaj Gabriel, okręgowy szkolny inspektor, Jan Czubski, nauczyciel seminarjum, Antoni Sieber i Juljusz Wang, ob. miasta Lwowa, dr. Józef Horodyski, komisarz powiat., Biliński Teodor, sekretarz, Schmidt Józef, inżynier kol. Prócz tego pan Leon Bratkowski obyw. miasta Lwowa nadesłał 1 tygiel, 1 baniak, tarnko, 21 widelców, 21 nożów i żelazko. Za wszystkie te datki składa zarząd bursy szanownym ofiarodawcom stokrotne Bóg zapłać. Nowy członków wpisuje i wszystkie datki na rzecz bursy nawet i najmniejsze w gotówce, książkach, wiktuałach lub rzeczach przyjmuje dyrekcja Towarzystwa pomocy naukowej za pośrednictwem zastępcy prezesa Antoniego Kuczkiewicza, dyrektora seminarjum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie, ulica Skarbkowska, liczba 39.

**Dla nauczycieli ludowych** opróżnione są posady: w powiecie Złoczowskim przy szkołach etatowych z płacą 300 zł., w Białogłowach, Jaśkowicach, Serwyrach. — Przy szkole IV. klasowej żeńskiej w Złoczowie, posada nauczycielki z płacą w kwocie 500 zł. — Przy szkołach filjalnych z płacą 250 zł. w Chylczycach, Kruchowie, Manajowie, Sławnej, Urowie.

W powiecie Brodzkim: przy szkole VII. klasowej żeńskiej w Brodach, posada starszej nauczycielki z płacą 600 zł., przyczem kandydatka wykazała się ma kwalifikacją do szkół wydziałowych z grupy I; przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w Baryłowie, Blichu, Boratynie, Gajach starobrodzkich, Kadłubiskach, Nakwaszy, Sznyrowie, Trościancu wielkim; przy szkołach filjalnych w Grzymałowce, Jaśniszyczach, Kustyniu, Litowiskach, Piaskach i Reniowie. — Podania do 15 lutego br.

**Dwóch djetarjuszów** potrzebuje sąd pow. w Kolbuszowie, jednego uzdolnionego do prowadzenia dziennika podawczego i całej manipulacji sądowej za wynagrodzeniem 30 zł., drugiego obznajomionego z praktyką w sprawach karnych za wynagrodzeniem miesięcznym 25 zł. Podawać do 15 bm.

**Posada budowniczego** miejskiego, otwarta w N. Sączu z renumeracją tymczasową 600, a definitywną 1000 zł. Podawać do 20 stycznia.

**Rachmistrza** potrzebuje m. Belz za ryczałtorem wynagrodzeniem do sprawdzenia dwuletnich rachunków.

**Notarjat** objęli: w Kaluszu p. Michał Baczyński, a w Rymanowie p. Mikołaj Strogoń.

**Na licytację** zostały wystawione dobra Latacz w pow. tłumieński na Podolu, oszacowane na 265.000 zł. i majątek Ułaszowice w pow. Jasielskim, oszacowany na 10.265 złr.

Sąd obwodowy w Tarnowie sprzedaje dnia 31go b. m. folwark Gembiczynę, część I. w powiecie pilźnieńskim, oszacowany na 15.000 guldenów.

**Ostatnia z rodu.** W Chêne pod Genewą zmarła w ubiegłym tygodniu hrabina Matylda Szymanowska, urodzona księżniczka Poniatowska. Była ona ostatnim potomkiem z rodu króla Stanisława Augusta i księcia Józefa, a kraj opuściła z mężem hr. Szymanowskim po wypadkach z r. 1831.

**Poszukuje się** właściciela głównej wygranej. W ogłoszeniach naszego dziennika wzywa dom bankowy Edwarda Urbana w Bernie swych odbiorców do przeglądnięcia swych efektów, ponieważ na los, zakupiony w tym domu przez nieznanego, padła wygrana 52 500 złr., której dotychczas, mimo, że już upłynęło 1½ roku, nie podniósł. Może to doniesienie przynieść szczęśliwemu wygrywającemu pożądaną wiadomość radośną.

**Narodowe wojsko węgierskie.** W Budapeszcie ukazała się broszura p. t. „Kwestja wojskowa,“ której autor, pan Crizer, wykazał usiłuje konieczność odrębnego wojska narodo-węgierskiego.

**Karygodna niedbałość.** Do szpitala na Wiedniu, w Wiedniu, przywieziono robotnika nazwiskiem Spinka, który w bóje szynkowej, otrzymał pchnięcie nożem. Lekarze wykonali operację, po której Spinka w kilka dni umarł. Przy obdukcji znaleziono zapomnianą po operacji watę i rurki drenowe. Prokuratorja przypuszczając, że śmierć nastąpiła wskutek tego zaniedbania, oskarżyła operującego lekarza dr. Lustra o przekroczenie przeciw bezpieczeństwu życia.

**Rabunek w dzień noworoczny.** Z Ołomuńca donoszą: W dzień Nowego Roku dokonano tuż pod miastem rozbójnicze morderstwo, które zeniepokoiło całe miasto. Subjekt handlowy Edmund Strawa, syn ołomuńskiego rzeźnika, po wracał między godziną siódmą rano z zabawy w wsi Neustift, pieszo do miasta. Przed

miastem niewiadomy sprawca zamordował go uderzeniem siekierą w głowę i zabrał pieniądze, zegarek i suknie. Dotychczas nie natrafiono na ślad złoczyńcy.

**Nowa klęska** grozi Królestwu polskiemu. Jedynym właścicielem kolei nadwiślańskiej, pan Kronenberg, sprzedał w ostatnich czasach znaczną część akcji tej kolei. Kiedy zwołano walne zgromadzenie akcjonariuszy, zupełnie niespodziewanie okazało się, że większość mają Rosjanie. Urzędnicy kolei nadwiślańskiej od tego czasu żyją w ciągłej obawie o jutro, uparczywie bowiem utrzymuje się wieść, że lada dzień nastąpią zmiany w centralnym zarządzie, które w dalszych następstwach sprowadzą rusyfikację kolei i utratę chleba dla polskich urzędników.

**O zamordowaniu śpiewaczki Herminy Guschelbauer,** podają dzienniki jeszcze następujące szczegóły: Zamordowana śpiewaczka nazywała się właściwie Hermina Loiseul i była naturalną córką Guschelbauera. Hermina kształciła się początkowo w teatrze, przyczem wyrabianiem kwiatów zarabiała około 75 zł. miesięcznie. Dopiero od kilku miesięcy występowała ona publicznie w przedstawieniach w sali Horaka. Hermina prowadziła się zupełnie nienagannie, a produkcje jej nacechowane były skromnością. Śpiewak Sailer od dawna prześladował ją miłością, Hermina początkowo przyjmowała go nawet dość zachęcająco, ale wskutek zakazu i ostrzeżeń ojca, zmieniła postępowanie. Sailer, człowiek gwałtowny i namiętny, dowiedziawszy się na dobitkę, że o Herminę stara się pewien medyk, chodził od dłuższego czasu jakby obłąkany. Na Gwiazdkę przysłał jej wachlarz, który ona jednak rzuciła w ogień. Usłudni koledzy nie omisszali zawiadomić o tem Sailera. Po dokonaniem morderstwa, Sailer aresztowany przyznał się do winy, dodając jednak, że działał bez namysłu i rozważa.

**Trzydzieści lat w chórze.** P. Józef Ulbrycht, pierwszy koryfeusz chórów opery warszawskiej, ukończył w tych dniach trzydzieści lat swej pracy, bardzo sumiennej i pożytecznej widocznie, skoro z okoliczności skorzystali zarówno artyści, jak i koledzy chóralni, aby jubilatowi ujawnić swoje uznanie.

Owajca ta odbyła się na deskach teatru Wielkiego w obecności prezesa i wiceprezesa teatrów warszawskich, oraz licznego zastępu artystów wszystkich gałęzi sztuki.

Do jubilatę przemówił p. Matuszyński i wręczył mu upominek od kolegów, chór zaś wykonał poloneza napisanego umyślnie na tę uroczystość przez p. Kazimierza Kratzera.

**Zamożność włościan.** W zamieszczonej w „Gazecie Świątecznej“ korespondencji z ziemi suwalskiej litwinów, podajemy poniżej jeden ustęp, świadczący o pomyślnym stanie materialnym, włościan w okolicy tamtejszej. Notabene, korespondencja rzeczona pisana jest przez włościanina.

„Gubernia Suwalska — powiada korespondent — a osobliwie cztery powiaty: Marjampolski, Kalwaryjski, Wolkowski i Władysławowski, zasługują na szczególną uwagę. Grunta w tych powiatach mamy w większej części twarde, gliniaste, miejscami trochę piaszczyste, jednak urodzajne; przy sprzyjających okolicznościach dają dwadzieścia ziarn (2). To też jest dosyć gospodarzy włościan zamożnych. Niektórzy posiadają do 200 morgów dobrego gruntu, a takie gospodarstwo ma wartości do 30.000 rubli. Jednak największa liczba jest takich, którzy posiadają od 30 do 60 morgów; takie gospodarstwa bywają warte od 4 do 8.000 rubli. Zamożni rodzice córkom dają dobre wiano. Niedawno naprzykład jeden gospodarz blisko Marjampola wyliczył córce posaga 14.000 rubli, prócz odzienia i różnego dobytku.

**Anarchiści londyńscy** przysłali piękne życzenie noworoczne radcy sądowemu Holzingerowi w Wiedniu, który prowadzi sprawy socjalistów i prezyduje w procesach im wytaczanych. Zagrozili mu mianowicie zamordowaniem, jeżeli socjalistom dalej dokuczać będzie.

**Munkacsy** bawiący obecnie w Ameryce, zwiedzał wodospad Niagary i zdjął wiele szkiców, które mają mu posłużyć za temat do obrazu.

**U p. J. K. Hruzika,** znanego artysty malarza, który słynie szczególnie z malowania portretów, oglądaliśmy w pracowni (ul. Zielona l. 48), piękne akwarelowe pejzaże, zdjęte z naszych okolic krajowych, które artysta pragnie zbyć bardzo tanio. Donosząc o tem, mamy nadzieję, że publiczność zechce korzystać z tej sposobności, aby nabyć prace sędziwego malarza, który może się wykazać poleceniami najznakomitszych znawców.

**Pogodę** mamy zupełnie wiosenną. W nocy padał deszcz, a nad ranem szalał iście marcowy wicher.

**W kasynie miejskim** odbędzie się w niedzielę d. 9. b. m. o wpół do 4. po południu przedstawienie amatorskie połączone z koncertem. Odegrany zostanie po raz piąty „Alfred i Olimpia,“ bardzo wesoły obra-

zek sceniczny w 2 odsłonach ze śpiewkami, układy p. Marjana Signio, odegrany przez członków chóru stow. młodz. handl. W koncercie udział wezną panny Pet. i Ka. i pp. Signio, Fontana, Mańkowski i By. Dochód przeznaczony na cele dobroczynne. Bilety otrzymać można w kancelarji kasyna miejskiego, w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, w handlu p. Krimera, a w dzień przedstawienia przy kasie.

**Wieczór dramatyczny,** połączony z koncertem urządzany staraniem Towarz. Czyteln. akadem. w niedzielę d. 9. b. m. w sali kasyna miejskiego, zapowiada się starannie ułożonym programem, urozmaiconym produkcjami sił pierwszorzędnych naszej sceny. Mamy tu na myśli deklamację pani T. Nowakowskiej (wiersz M. Konopnickiej: „Na granicy,“ odznaczony nagrodą konkursową) i monodram p. Frenkla. Nazwiska te znane wybornie naszej publiczności mówią już same za siebie.

Również na podniesienie zasługuje myśl przedstawienia kilku scen z „Potopu“ w obrazach z żywych osób według układu znanego artysty-rzeźbiarza p. Barączka.

Początek o godz. 7. wieczorem.

**Starostą w Mościskach** został ma ordynat pan Tadeusz Czarkowski (zięć pana namiestnika).

**Sejm bukowiński** wstawił do budżetu pewną kwotę przeznaczoną na podróż i kosztą leczenia osób pokąsanych przez wściekłe zwierzęta.

**Praga 5. stycznia.** (Telegr.) Hr. Franciszek Thun zastąpić ma miejsce Walderta i objąć intendaturę niemieckiego teatru.

**Podczas przedstawienia sztuki „Podróż** naokoło świata w ciągu 30. dni,“ w teatrze paryskim Chatelet, słoń rzucił się na oprowadzającego go dozorcę i poturbował nieszczęśliwego klami do tego stopnia, że nie ma najmniejszej nadziei utrzymania go przy życiu.

**Pan Gladstone** ukończył w dniu 29. grudnia r. z. 77. rok życia. Słynny angielski mąż stanu ujrzał światło dzienne w r. 1809. w Liverpoolu.

**Karkofonne sztuki** na trapezie pochłonęły znów dwie ofiary. W Mons podczas widowiska, siatka bezpieczeństwa odczepiła się, a gimnastyk spadł z trapezu na arenę cyrkową i poniósł śmierć na miejscu. Siatka zaś spadła na orkiestrę, przyczem jeden z kółków strzaskał muzykantomu Debroux czaszkę. Zranionego i zbroczonego krwią wyniesiono z cyrku w beznadziejnym stanie.

**Zemsta kobiety.** W Orawicy, w Kroacji, sędzia miejscowy Haupt, w Sylwestrowy wieczór, idąc ulicą spotkał jakąś damę, która zatrzymawszy się przed nim, wydobyla rewolwer i trzy razy wystrzeliła do niego. Haupt dość silnie raniony upadł na ziemię, a sprawczyni spokojnie dała się aresztować. Nazywa się ona Szentiranyi i jest wdową po poprzednim sędziu. Motywem zbrodni była zdradzona miłość.

**Nowa trucizna.** Wiadomo, że liście oleandru są względnie silną trucizną i, jeżeli sok tych liści dostanie się do rany, takowa złośliwie się jątrzy. Obecnie proszaku z liści oleandrowych, zaczęto używać jako truciznę na myszy, które poczuwszy zapach tej rośliny w swych norach, takowe opuszczają.

**W Lugdunie** podczas nocy pasterskiej o północy położył jakiś zbrodniarz bombę dynamitową na progu kościoła St. Nizier. Na szczęście ujrzał bombę stojący na straży policjaant i zagasił w sam czas palący się już lont.

**Karol Exner,** który dnia 2go b. m. zastrzelił w Wiedniu swoją kochankę, a następnie sam siebie, pochodził z bardzo szanowanej rodziny wiedeńskiej i zatrudniony był w oddziale listów pieniężnych wiedeńskiej poczty. Ludwika Vogelmann, córka nadwornego urzędnika z Stuttgartu, przed kilku laty uciekła z domu rodzicielskiego z oficerem, który przyrzekł ją poślubić. Oficer wkrótce osadził ją na łodzi, a opuszczona dziewczyna obrała zawód aktorki. Od pół roku nie miała żadnego zajęcia i mieszkała w Wiedniu w hotel garni na Pestalozziggasse. Tak też długo trwał stosunek z Exnerem. Życie poprzednie Ludwiki było tego rodzaju, że Exner w żaden sposób nie mógł się zgodzić na poślubienie jej, kochał ją jednak nadto, ażeby ją porzucić. Kilkakrotnie wskutek namowy krewnych zrywał stosunek, ale zawsze, po krótkim czasie, powracał do kochanki. Chybione życie i trapiąca go zazdrość stały się powodem zbrodni.

**Konkurs Gazety Świątecznej.** Nagrodę na najlepszą powiastkę wziął w ostatnim konkursie pan Jan Kowerski rubli sto, z których 25 rs. oddał jednak do dyspozycji redakcji. Otóż *Gazeta Świąteczna* ogłasza nowy konkurs i przeznacza rubli sto za napisaniem takiej powiastki, która odpowie wszystkim następującym warunkom: 1) będzie rozśmieszająca (humorystyczna), a zarazem pouczająca; 2) będzie napisana całkiem zrozumiale dla wiejskich i miejskich czytelników *Gaz. Świątecznej*; 3) będzie przydatna do drukowania w *Gazecie Świątecznej* bez poprawek, a więc musi

być nap...  
zbyt dłu...  
1000 w...  
20—24...  
dalnie (...  
przepisy...  
grode (...  
znana (...  
wszystki...  
nagrodę...  
z rękop...  
zapieczę...  
imie, na...  
wierze...  
ki, Kop...  
znajają...  
łowania...  
znaczo...

Na...  
cerski i...  
i nowy...  
i królow...  
pierwsze...

Kw...  
ochrony...  
kozy itp...  
korę na...  
bole na...  
zapachu...  
smaku...

Te...

\*...  
Jadem S...  
studnią...  
rzeźbiar...  
jektu r...  
nią ku p...  
niały b...  
terasa...  
miejsce...  
którą o...  
bione f...  
R. Wex...  
przedto...  
bliczny...

\*...  
przedst...  
brandta...  
Kolonos...

W...  
artysta...  
conym...  
dobały...  
wiek te...

Z...  
ku dni...  
wwiecie...  
pił tam...  
wski, b...  
p. Popi...  
\*

polskie...  
wnictwo...  
wyjdzie...

”...  
kwintne...  
z piękn...  
kład i...

Tele...

W...  
cznej...  
ze rej...  
W...  
Peters...  
czywis...  
garski...

W...  
noszą...  
bie na...  
ze str...  
B...  
maniu...  
wych...

S...  
kret, ...  
austrij...  
za oko...



łowe. Unitę odwieziono do szpitala w Radzynie. Życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie.

Rząd rosyjski nie tylko przesładuje ludność ukraińską, ale ją demoralizuje i rujnuje. Z zamożnej i moralnej ludności podlaskiej wytworzył męczenników i nędzarzy, albo osobistości sprzedajne, które za srebrnik i wódkę frymarczą sumieniem i przykładają ręce do istic szatańskiej roboty.

Poczucie moralne wśród tej znękaney ludności zatracą się coraz bardziej. Szpiegostwo, dzięki postępowaniu rządu tolerancyjnego, rozwija się i kwitnie. Bywały przykłady, że ci, którzy pośredniczyli w zawieraniu małżeństw, oddawali następnie w ręce rządu pary ślubne.

Przy zawieraniu małżeństw odbywają się sceny, które są w stanie oburzyć najobojętniejszych. Szpiegują czy kto z unitów nie udał się do Galicji dla zawarcia ślubów, przyczem sposobem podstępny wywiadują się od dzieci, następuje wtargnięcie policji i strażników do mieszkań, gdzie odbywa się wesele; napady na orszaki ślubne — są na porządku dziennym.

Dnia 8 października r. z. np. we wsi Gęsiej u pana Misiury odbywało się wesele. Na uroczystość tę zebrało się do sto osób. Strażnicy, dowiedziawszy się o tem, otoczyli dom, wtargnęli do mieszkania i pozapisywali imiona i nazwiska. Zatarasowali przytem drzwi i okna. Lud począł się cisnąć — połamano szafy, stoły, krzesła, drzwi i okna. Tym, którzy byli na weselu, kazano zapłacić po rublu.

## Profesor Häckel o wychowaniu.

Na zebraniu przyrodników w Berlinie mówił profesor dr. E. Häckel o nauczaniu na podstawie doświadczeń, jakie zebrał podczas dwudziestopięcioletniej działalności swej pedagogicznej, tudzież jako badacz praktyczny. Długi czas był on przekonany, że humanistyczne wykształcenie jest najlepszym przygotowaniem dla każdego zawodu naukowego, ale od 10. lub 15. lat musiał zmienić to zapatrywanie tak, że dziś stoi na tem stanowisku, iż humanistyczne gimnazjum nie odpowiada obecnym wymaganiom. Kwestja, czy ukończeni real-gimnazjaści mogą mieć prawo do studjów medycznych jest (w Niemczech, gdzie tego prawa nie ma) tylko walką przednich straży w tej wielkiej wojnie, której rezultatem będzie równouprawnienie gimnazjów humanistycznych z realnymi. Do wyższego wykształcenia prowadzi wiele dróg, ale najgorszą jest droga, tak zwanej uczoneści, która z prawdziwym wykształceniem nie ma nic wspólnego. Kierunek gimnazjów w ostatnim dziesiątku lat dąży głównie do „dresury gramatycznej”. Uznana konieczność języka angielskiego jest już stanowczym zarzutem przeciw gimnazjom. Przechodząc do nauk przyrodniczych wystąpił mówca przeciwko zapatrywaniu, że wszelka umiejętność przyrodnicza musi być ścisłą. Dla „opisowej” umiejętności, którą daleko lepiej nazywać „historją naturalną” w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych (Naturlehre): fizyki, chemji, może odnosić się to żądanie; morfologia

promieni, jakie przy skwarne powietrzu zauważano, że nagle zmiana temperatury wraz z wysokością, zwłaszcza w lecie, jest ważną przyczyną wytwarzania się burzy. Ostatniego lata temperatura zniżyła się nagle w miarę wysokości, jak to skonstatowali uczeni aeronauci.

Według Glaishera n. p. w gorących miesiącach letnich panuje przeciętnie już w wysokości 3.000 — 7.000 m. temperatura negatywna. Wysokość płaszczyzny izotermowej 0°, t. j. ogółu tych punktów, w których temperatura równa się 0° zmienia się często. Wogóle podnosi się ona przedpołudniem, spada popołudniu. W przeciągu dwóch godzin może ona zmienić swe położenie o 2.000 m. Podczas burz zdaje się leżeć szczególnie nisko. Glaisher puściwszy się balonem 31. sierpnia 1863 o 6-tej wieczorem, po burzy — która nastąpiła o 8-mej zrana, znalazł już na 2.300 m 1° C., a to samo skonstatował: Flammarion rano po burzy nocnej 15. lipca 1868 znajdując 0° w 2.400 m. wysokości.

Stan powietrza przed burzą charakteryzuje się zatem szybką zniżką temperatury w górę, czyli nader niskim położeniem płaszczyzny izotermowej 0°. Z góry więc należy przypuścić, że chmury, wiszące po nad tą płaszczyzną, składają się z delikatnych igieł lodowatych, tem więcej, że przypuszczenie to stwierdzają aeronauci, którzy nieraz w lecie wpadali w chmury lodowate, jak n. p. Glaisher 26. czerwca 1863 pomiędzy 3.300 a 4.200 m. wysokości, Fonvielle 4. czerwca 1875 przy 3.450 m.

Podróżnicy górscy na wysokich szczytach

i biologja zaś więcej mają analogji z porównawczem językoznawstwem, aniżeli z umiejętnością ścisłą. Koniecznym jest wprowadzenie antropologii w plan nauki szkół wyższych, bo chodzi o poznanie człowieka nie tylko pod względem fizycznym, ale i somatycznym. Również za mało uwzględniona jest strona estetyczna przyrody, na piękno jej należy położyć większy nacisk, np. podczas wycieczek na żywioł krajobrazowy, którego pojęcie wyrabia się u nas bardzo późno.

## KRONIKA.

**Jak się rozszerzają wiadomości?** Jedno z pism miejscowych doniosło, że oficerom tutejszego garnizonu udziela nauki języka rosyjskiego prawosławny ks. Mitrofanowicz, którą to wiadomość nazajutrz sprostowaliśmy, iż tego księdza od dłuższego czasu nie ma już we Lwowie. Następnie podaliśmy wiadomość, że ks. Wirtemberski uczy się po rusku. Wiadomość pierwszą mylną, a drugą przekreśloną w ten sposób, iż ks. Wirtemberski uczy się nie po rusku, tylko po rosyjsku, zatelegrafowano do *Pester Lloyd*a, a w ostatnim numerze warszawskiego *Wieku* wiadomość ta figuruje jako telegram z Pesztu. W ten więc sposób wiadomość i to przekreśloną dostała się ze Lwowa do Warszawy via Peszt. Droga trochę za daleka i za kosztowna. Ks. Wirtemberski umie już po *rosyjsku*.

**Dr. Zygmunt Samolewicz**, dyrektor gimnazjum im. Franciszka Józefa, mąż powszechnie poważany w kraju, leży od kilku dni ciężką nawiedzony chorobą. Przy łóżu chorego czuwa dr. Opolski.

**W miejsce rozsyłania biletów noworocznych** złożyli w prezydjum magistratu na rzecz ubogich miasta-Lwowa: dr. Wiktor Mańkowski 1 zł., pułkownikowie Podlewscy, Tadeusz Lange i lokatorowie realn. l. 155 m. po 2 zł., nadto złożyli tytułem datków noworocznych: lokatorowie realn. l. 30 ul. Kopernika 2 zł. 50 ct., dr. Malinowski, Ciesielska, Dunder, Iwanowski, Schilling, Kozłowski, Ancuta, Lipińska, Höflich, Leon Bratkowski, Krahl, Koczyniuk, Klimowiczowa, Kudewicz, Treter, Moser, Schapira, bank „Slavia”, Jan Riedl, Ichnatowicz, Zimmer, Wiktor Feit, Schmidt, Wienko, Momocki, Winnicka, Gorgolewski, po 1 zł., lokatorowie realności l. 8 Czarneckiego 5 zł., lokatorowie realności l. 11 ul. Łyczakowska, Karolina Bilińska, lokatorowie realności l. 429<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, 438<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, 857<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, Marja Pajęczkowska, lokatorowie realn. l. 9 Rynek, Iwanicki, Królikowski, Machajski, Föslér, Ignacy Jahl po 2 zł., administracja *Dziennika Polskiego*, lokatorowie realn. l. 858<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 716<sup>1</sup>/<sub>4</sub> po 3 zł., lokatorowie realn. l. 20 ul. Halicka i l. 11. ul. Dominikańska po 3 zł. 50 ct., lokatorowie realn. l. 25 Rynek 1 zł. 50 ct., lokatorowie realn. l. 3 ul. Grodzickich 8 zł. 20 ct., lokatorowie realn. l. 29 Rynek 5 zł. 50 ct., Radwański 50 ct., lokatorowie realn. l. 834<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 88 ct., lokatorowie realn. l. 897<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 1 zł. 60 ct., Z. W. 20 ct., lokatorowie realn. l. 804<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 4 zł. 50 ct., Ludwik Kamiński 50 ct., Aleksandrowicz, Menkes po 2 zł., lokatorowie realności l. 417<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 2 zł. 25 ct., Sawracki, Katz, Landesberger, Rozdól, Jankowski, lokatorowie

wchodzili także niekiedy w chmury, złożone z delikatnych kryształów śniegu, a spostrzeżenia z ziemi czynione, dowiodły, że krystaliczne *cirri* zwieszają się w wysokości przeszło 4.000 m., podczas gdy niżej zwieszają się chmury złożone z pary.

Rozpołożenie to zmienia się znacznie przy silnie wznoszącym się prądzie powietrza, napojonym obficie wilgocią, którym zawdzięczają swe powstanie słupy chmur *cumulow*ych, pojawiające się zawsze, przy burzach temperaturowych. W prądzie samym, wskutek zgęszczenia się kropeł, opóźnia się spadek temperatury, a płaszczyzna izotermowa 0° leży wtedy bardzo wysoko.

Stronami zaś, gdzie następuje opadanie zimnych mas powietrza ma ona położenie bardzo niskie.

W ten sposób para przychodzi w okolice lodowate a chmury wodniste i lodowe stają obok siebie. Skonstatowali to już Kämtz i Hann, z których ostatni powiada, że podczas burz zawsze stoi *cirrostratus* nad *cumulusem*.

Podczas każdej burzy znajdują się więc cząstki wodne i lodowe na wyżynach równocześnie obok siebie, a chmury z nich złożone zmieniają ciągle swe położenie, co usprawiedliwia to przypuszczenie, że nic innego, jak tylko tarcie kropli i igieł lodowych jest źródłem elektryczności, w jaki zaś sposób elektryczność wytworzona w chmurach wodnistych sama w nich wzrasta wykazaliśmy już wyżej.

realn. l. 442<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, T. S., Makolondra, Cramer, Maksymowska, Zasławska, Dzbański, Hillich, Starosolska, Kostecka, Lender, Maresch, Nikolicz, Vogel, Glima, Litwinowicz, Gukler, Sauczy, Licermann, Ratl po 50 ct., Wollak 60 ct., Kwiatkowska, Fekete, Kohl po 40 ct., lokatorowie realn. l. 444<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 65 ct., lokatorowie realn. 468<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 80 ct., lokatorowie realn. 460<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 90 ct., lokatorowie realności l. 474<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 75 ct., Kijak, Wołos, Hartl, Waskowska, Ressler, Gerstler po 30 ct., Wanda Rewakowicz, Menkes, Jürgens Jan, Kuryłowicz Jędrzej, Cisek, Choroszy, Meller, Lerner, Ustrzycka, Gembarzewska po 20 ct., lokatorowie realn. l. 5 Rury 60 ct., Raziński 40 ct., lokatorowie realn. l. 24 Łyczakowska 70 ct., Podgórski 1 zł. 50 ct., Andrzej Gołąb, Mirzwiński po 1 zł., Kauf 50 ct. Janowski, Podolski, Cielecki, Rott po 40 ct., Nawrocki, Meller, Koloński po 20 ct., Hersz Knossów, Au i Sawczyńska 1 zł.

P. Jan Bayer złożył w prezydjum magistratu kwotę 5 złr. na rzecz ubogich m. Lwowa, za który to dar składa prezydent miasta szczerze podziękowanie.

**Magistrat lwowski** tym razem zasługuje na publiczną pochwałę. Od tygodnia bowiem zauważyliśmy, że czyszczenie ulic odbywa się bardzo raźnie i energicznie, i mimo ciągłych figli klimatycznych miasto wygląda jako tako. Oby tylko energia ta była trwałą.

**Radcą namiestnictwa** został mianowany starosta Robert Terlecki.

**Próbę tańców karnawałowych** w sali „Sokoła” odbędzie zaszczytnie znana muzyka 80. pułku pod batutą p. Zistlera, we czwartek, d. 6. b. m. po południu. Walce Straussa, świetne mazury Tymolskiego i Wrońskiego, wreszcie kadryle z „Barona cygańskiego” i „Don Cezara,” winne zachęcić publiczność lwowską do licznego zgromadzenia się w sali koncertowej.

**Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że zapowiedziany na dzień 8. b. m. koncert i teatr nie odbędzie się — a to z tego powodu, że tego samego dnia koncert w sali „Sokoła” na cele dobroczynne urządzonym będzie.

**Zarząd Towarzystwa ogrodniczego** we Lwowie ogłasza niniejszem, że rachunek kasowy za rok 1886, wyłożony jest do przejrzania dla pp. członków przez dni 14 u skarbnika tegoż Towarzystwa, w biurze Towarzystwa wzajemnego kredytu, ulica Halicka l. 13, I. piętro, w godzinach urzędowych.

**Od mieszkańców ul. Sykstuskiej** otrzymujemy następujące pismo: „Mieszkańcy ulicy Sykstuskiej upraszają świetny magistrat, aby surowo przestrzegali posypywania piaskiem śliskich chodników. Kilka wypadków nieszczęśliwych, jakie się zdarzyły w mieście w ostatnich dniach, każą nam obawiać się o całość własnych kości — prosimy tedy kategorycznie o przestrzeżenie przepisów.

„**Strażnica Polska**” zaczęła na nowo wychodzić jako dwutygodnik pod redakcją p. J. Gniewosza. W pierwszym numerze między innymi artykułami zasługuje na wzmiankę pełen werwy fejleton p. t.: „Dawniejsi akademicy polscy”.

† **Ludwik Herliczka**, oficer wojsk polskich w r. 1863, mianowany na polu bitwy pod Kobylanką, poprzednio oficer austriacki, uczeń szkoły wojskowej w Wiener Neustadt, zmarł w Bobowy.

**Umysłowo chorą** napotkał onegdaj wieczorem we Lwowie, siedzącą na ulicy. W rękę trzymała bilet jazdy koleją z Dembicy do Lwowa, stampiljowany d. 4. bm. Oprócz swego nazwiska „Anna Skowroń” i że przybyła z Przecławia, nie podała nieszczęśliwa żadnych wyjaśnień. Oddano ją do miejskiego komisariatu II. dzielnicy, celem umieszczenia w domu obłąkanych na Kulparkowie. Liczy ona około 20 lat.

**Przy przesuwaniu wagonów** na stacji kolejowej w Brodach dnia 31 grudnia, starszy przesuwacz Wojciech Hutera, 22 lat liczący, stanu wolnego, uległ ciężkiemu uszkodzeniu ciała, doznawszy zgruchotania lewej stopy.

**We wsi Haczowie** pow. Brzozowskiego w sanockim postawiono na cmentarzu pomnik nauczycielowi ludowemu śp. Józefowi Solskiemu, i to — rzecz niebywała w Galicji — staraniem „wdzięcznych uczniów”, a a więc włościan i przy czynnej pomocy duchowieństwa.

**Dwóch drabów**, z których jeden nazywa się Stuziński Wojciech, a drugi Aleksandrowicz Józef, nashedłszy klasztor OO. Karmelitów w Pilźnie, okradło przeora na 130 gld. gotówką i rozmaite rzeczy. Uwiedziony o tem komendant posterunku żandarmerji Ludwik Krużeniński wysłał żandarmów Macieja Borzemskiego i Wojciecha Niemca w pogoń za złoczyńcami zbiegłymi. Obu przyaresztowano za kilka godzin w Woli Podgórskiej pod Tarnowem.

**Bursa Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie.** Na rzecz tej instytucji złożyli: ksiądz Zenon Lubomęski 5 złr., Stanisław Poraj Królikowski ze składk



**Ulica Akademicka l. 5.**

Powróciwszy teraz z Paryża  
zaopatrzyłam swoją

## FABRYKĘ KWIATÓW

w najświeższe kwiaty i modele

oraz najpiękniejsze garnitury balowe, ślubne, bukiety salonowe, bukiety makartowskie i bukietki kotyljonowe, także egrety z piór różnokolorowych i wiele innych najmodniejszych przyborów do toalet damskich

po najtańszych cenach.

Polecam się łaskawym względem Szanownych Dam. 544-1-3

**Teofila Zielińska.**

**Ulica Akademicka l. 5.**

Paryska pracownia  
sztucznych kwiatów

odszczególniona

MEDALEM ZASŁUGI  
SABINY  
TEODOROWICZ

we Lwowie

ulica Ossolińskich l. 10.  
536-3-1

Moje Biuro umieszczeń  
Guwernantek  
i Bon

wszelkiej narodowości

polecam łaskawym względem szanownych rodaczek

ALBERTYNA  
REGENSDORFER

(z domu Miciewicz)

III. Gartnergasse 31.  
w Wiedniu.  
541-1-3

Znana jako najlepsza

## WODA KOŁONSKA

flakon po 30 i 50 ct., tudzież wszelkie perfumerje własnego wyrobu, angielskie Richardsona i francuskie Pinaud'a, pudry i mydła toaletowe, **WODE KONWALJOWĄ do twarzy** po 70 ct., **WODE ATENSKĄ do włosów** po 70 ct., **wodę lewandową** z ambrą do sukien lub kadzenia, **ocet toaletowy, proszek i pastę do zębów** również niezrównany dotąd **ZAPACH LASÓW JODŁOWYCH** do rozpylania w pokojach, flakon po 35 i 70 centów; **PLYN ORZECHOWY do włosów** rzeczywiście ściemniającej barwę włosów, flakon 1 zhr. i t. d. — poleca

CHEMICZNE LABORATORJUM 2026

**A. MUSSILA we Lwowie**  
przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

### Ważne dla palących!

NAJNOWSZE FRANCUSKIE

## bibulki cygaretowe „la Patrie” i „Phenomene”

fabryki L. LEON & C<sup>ie</sup> w Paryżu

przewyższają co do jakości wszystkie dotychczas istniejące fabrykaty, w dowód czego poniżej podane świadectwo c. k. wszechnicy lwowskiej posłużyć może.

L. 67. Świadectwo. Niżej podpisany, na podstawie przeprowadzonego badania chemicznego niniejszem poświadczam, jako papierki „la patrie” i „Phenomene” fabryki L. LEON & C<sup>ie</sup> w Paryżu są wyborowego gatunku i niezawierają żadnej złośliwej substancji, która mogłaby niekorzystnie wpływać na zdrowie ludzkie. Lwów dnia 25 listopada 1886.

Przełożony Inst. chem. ok. Uniwer. lw. Prof. Dr. B. Radziszewski.

Wyłączny zastępca dla Galicji i Węgier: **J. ELSTER we Lwowie**, c. k. główny skład tytoniu i cygar Nr. 1, ulica Halicka l. 25.

GLÓWNE SKŁADY: w Wiedniu I. Żelinkagasse 11. u p. Steifa Synów; w Pradze Joseflatz u p. J. Philippa. — Do nabycia po wszystkich trafikach i sklepach papierowych. — Dla uniknięcia naśladownictw zaopatrzone jest każdy listek napisem wodnym L. Leon & C<sup>ie</sup> w Paryżu.

H A N D E L

## KAROLA BALLABANA

polecą pod nazwiskiem „Syrjusz”  
we Lwowie sprzedawaną **KAWĘ**

w najlepszej jakości — kilo 1 zł. 50 ct.  
4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kilo tej kawy rozsyłam franco na każdą stację pocztową za złr. 7 ct. 50.

Zamówienia na wszystkie towary przez telefon Nr. 185 od-  
syłam bezzwłocznie do domu i oddawca jest uprawniony za  
towar pieniądze pobrać.

Handel otwarty od godziny 7 rano do godziny 9 wieczór.

Przyjemny, a znaczny dochód  
uboczny

mogą sobie zapewnić dobrze sytuowani panowie przy należytej pilności przez zbyć patentowanego artykułu mogącego wykazać najlepsze powo-  
dzenie i wszędzie dobrze przyjętego. Artykuł ten jest potrzebnym dla każ-  
dego domu, dla urzędów, szkół, szpitali i t. d.

Interes jest łatwy i bardzo popłatny. Panowie w rozległym stosunkami, a którzy chcą zawrzeć interes na własny rachunek, raczą posłać swe adresy i rekomendacje pod J. R. 5556. Rudolf Moose, Berlin SW.

189-1-2

## Folwark

do wydzierżawienia od 24-go Marca, wraz z młynem i pro-  
pinacją, 3 kilometrów od koleji, a 7 od Żółkwi, 45 morgów łąk 26 roli, dom murowany z 5 pokojami, ogród, stajnia, stodoła. Zgłoszenia do Zarządu dóbr Skwarzawa p. Żółkiew.

## ALBIN SOLECKI

we Lwowie, ulica Wałowa l. 11.  
poleca

**kawy palone** maszyną parową, tak urządzoną, że dym z węgla nie udziela się kawie

1 kilo kawy Nr. 1	zhr. 1'80	Sant Paulo		4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kilo	zhr. 8-10
1 " " " 2	2-	Sant Paulo i Cejlon m.		" " "	9-
1 " " " 3	2-40	Campinas perłowa		" " "	10-80
1 " " " 4	2-50	Cejlon perłowa drobna		" " "	11-25
1 " " " 5	2-80	Cejlon płaska gruba		" " "	12-60

Wszelkie towary wchodzące w zakres handlu korzennego po cenach możliwie najniższych.

## ALOJZY HÜBNER

droguerja

we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 13.  
dawniej cukiernia Rotlendera — poleca

**Mączkę pokarmową dla dzieci „Vestlego”**  
**Mleko pokarmowe dla dzieci „Vestlego”**  
**Proszek do zasypywania**  
**Kakao w proszku**  
**Kakao w ziarnkach**  
**Mąka ryżowa**  
**Kawa zołędziowa**  
**Ekstrakt Liebiga**  
**Wódka francuska „Molla”**  
**Tran rybi „Dorscha”**  
**Lampki nocne**  
**Oliwa do palenia**  
**Prześcieradła gutaperchowe**  
**Papier gutaperchowy**  
**Płótno gutaperchowe**  
**Odcinacze mleka**  
**Fłaszki do ssania**  
**Wzorki gutaperchowe na lód**  
**Klysompompy**  
**Hegary**  
**Wstrzykawki szklane**  
**Wstrzykawki gumowe**  
**Wstrzykawki cynowe**  
**Fłaszki na urynę**  
**Wata karbolowa**  
**Kwas karbolowy**  
**Rozpylacze i t. p.**

Największy wybór **gąbek toaletowych**  
Najlepsza **masa do zapuszczania podłóg**  
**Glasura i lakiery do zapuszczania podłóg.**

538-1-8

Kolekcja George'a Majera w Lipsku  
Brühl 49,  
poleca

**LOS** 1. kl. 111. król. sask. loterii a 42 m. losy pełne a 210 m. (1/2, 1/5, 1/10 według stosunku). 788

**Czekolade** w różnych gatunkach oraz Cacao w proszku, poleca parowa fabryka Czekolady **H. TRETERA** ulica Kopernika l. 3 pół kilo wyborowych **ciukrów deserowych 1 zł. 20 ct.**, pół kilo **karmelków mięsanych 75 ct.** 1963

**Słabość mężką.**

skutki szczególnej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

**Dra Retau'a**  
**Ochrona własna**

Cena wydania polskiego 1 zhr.  
Cena wydania niemieckiego 2 zhr. w. a

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę mężką odzyskało. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierew w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34) 511

Rządca ekonomiczny poszukuje posady, b. w. w Kry-  
stynopolu N. N. p. r. 2050

**JOZEFA DAUBNER**  
SKŁAD I PRACOWNIA

wszelkiego gatunku **suczotek** różnych w ten zawód wchodzących rzeczy. ulica Sobieskiego l. 1 we Lwowie.

**Cena znizona 40 ct.**  
**LWOWSKI KALENDARZ KARTKOWY,**  
jak długo zapas starczy, sprzedaje się po 40 cent. we wszystkich księgarniach i w administracji „Kurjera Lwowskiego. Skład główny w księgarni J. Miłkowskiego. (P. Starzyk).

## Drobne ogłoszenia.

**Doniesienia rozmaite** po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> centa od wyrazu.

**Premiowane własne wina** Tokajskie beczkami, butelkami od 0 cent. Lwów Rury 6. 1833

**Fotominiatury pastelowe** Stefana Grzywińskiego, plac Benedyktynski l. 2. 1870

**Kaucji zhr. 1. abonament 40 ct. miesięcznie.** Polska, francuska i niemiecka, najbogatsza i najtańsza wypożyczalnia książek **Staniława Köhlera**, Lwów ulica Halicka l. 48. na przeciw gimnazjum Franciszka Józefa 1921

**Poszukuje się kupna realności przy alicy Gródeckiej lub też przy ul. Leona Sapiehy.** Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Kurjera lwowskiego” pod adresem **U. S. 58.** 1930-1-2

**Tapicer meblowy i materaców** wykonywa roboty w domach u PP. Mieszka dom nr. 7. w parterze, ul. Grodecka we Lwowie pod literą Raf. Busc. Wygnaniec z Prus

**Dla amatorów** Daje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym rozpoczynam wyrabiać **paczki warszawskie**, znane od lat dziewięciu z wyborności i taności, **bo tylko**

**po 4 ct. z konfiturami**, dostać można przez cały karawał co pół godziny świeże przy **ulicy Wałowej l. 13 w parterze**. Proszę nadal o łaskawe względy z szacunkiem Walerja Michel. 1925-1-3

**Butro damskie, aksamitne, tumaki kamienne** i takąż mufka są do nabycia za złr. 150. Wiadomość u odźwiernego na Placu Marjackim l. 3. 1928-1-1

**Realności**, kilku lub kilkunastomorgowej, w okolicy Lwowa, poszukuje się do kupienia. Zgłoszenia adresować Z. D. Redakcja „Kurjera Lwów” 1921

**Do sprzedania realność z gruntem** naprzeciw gmachu sejmowego gdzie mleczarnia. 1925

**Mieszkania i sklepy**  
po 1 cencie od wyrazu.

**6, 4, 3, 2** i pojedyncze pokoje z przynależnościami wynajmuje zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera.

**Pokój balkon**, ulica Halicka l. 26. 1909

**Jeden lub dwa pokoje z kuchnią**, ulica Słoneczna l. 13. 1920

**3 pokoje, przedpokój, kuchnia** na II-giem piętrze ze strychem i piwnicą do najęcia ulica Pańska l. 2. 1927



## Teatr hr. Skarbka

Dziś

## FAVORITA

opera w 4. aktach DONIZETTEGO.

OSOBY:

Alfons XI. król. Kastylii	Nelli
Leonora di Guzman	Callas
Inez, jej powiernica	Kasprończowa
Fernando	de Laspiur
Paltazar, Przeor klasztoru	Curti
Don Gasparo, oficer	Wojnowski

Jutro: na benefis A. Żelazowskiej  
„Szcześnie małżeńskie“, komedia w  
3 aktach Velabregne'go.

Przeciw kaszlowi i chrypcie!

Znana od roku 1874

## FABRYKA CUKRÓW

Franciszka C. Staffa

ul. Karola Ludwika 1. 33 we Lwowie  
poleca Szan. P. T. Publiczności  
prawdziwe cukierki szlazowe, słodowe i lodowaty cukier (biały i żółty) własnego wyrobu, sprzedają na wagę pół kilo 40 ct. i na paczki 1, 2, 5, 8 ct.

## DESINFEKTOR

Flaszeczka zawierająca mieszaninę, z której po odetkaniu wywiązuje się gaz, silnie odrażający i niszczący zarodki chorób zakaźnych, osobliwie takich, które się dostają przez organa oddechowe do ustroju ludzkiego. Jest to więc środek profilaktyczny, zapobiegający zakażeniu się dyfterją, szkarlatyną, ospą, tyfusem i t. p. przez pojedyncze często wdychanie czyli wciąganie przez usta i nos powyż wymienionego gazu, osobliwie dla dzieci do lat 14-tu; chroni także przed katarzem, a przy nabytym już katarze znaczne ulgi przynosi i przebieg skraca.

1892

Środek ten całkiem nieszkodliwy i nader tani znajduje się na składzie

w Aptece pod Gwiazdą

## PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie

i we wszystkich znaczniejszych aptekach państwa austriackiego.

Cena 30 ct. Dwie flaszeczki (mniej się nie wysła) z opakowaniem 75 ct. w. a.

Tamże Ocet do desynfekcji powietrza w pomieszkaniu i Olejki lotne z różnych gatunków sosen do nadania atmosferze zapachu lasu szpilkowego, korzystne i łagodzące na płuca działającego; także pojedyncze przyrządy do rozpylania tych olejków.

XXXXXXXXXXXX

## Olejek chino-taninowy

przeciw wypadaniu i na porost włosów. Flakonik 1 zł. ct. 20

Nabyć można w sklepach

## IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach. 1604b

XXXXXXXXXXXX

## Do wydzierżawienia

Dobra w obwodzie Samborskim obejmujące około 1800 morgów ziemi, z tego 200 morgów polnego, 200 m. pastwiska. Budynki gospodarskie w dobrym stanie — mogą być wydzierżawione z wiosną b. r.

Bliższa wiadomość powziąć Łące w domu W. P. Lityńskiego

XXXXXXXXXXXX

Uznaną powszechnie za najlepszą

## MASĘ DO ZAPUSZCZANIA PODŁOGI

poleca

1791d

## JÓZEF HANKE we Lwowie

SKŁAD FARB I HANDEL MATERJAŁÓW

pod „Czarnym psem“ w Rynku 1. 33, we własnym domu. — L. Telefonu 173.

## ZIARNKA KEFIRU

prawdziwego Chulamskiego, jako podstawa do wyrabiania napoju pod nazwą Kefir nader odżywiającego i dającego się przez ustrój ludzki łatwo assimilować, sprowadza i sprzedaje wraz z dokładnym przepisem użycia.

Apteka pod gwiazdą  
Piotra Mikolascha  
we Lwowie.  
Cena pudełka 1. zlr. w. a.

XXXXXXXXXXXX

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecją, leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne od kilkunastu lat praktykujący 539a

Specjalista lekarz chorób wenerycznych i skórnych

D. J. Kurpiel

Wałowa 3. Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 5. Także listownie, azyła na żądanie leki pod dyskrecją.

XXXXXXXXXXXX

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum. się

**VELOUTINE** Puder  
ryżowy specjalnie  
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM  
Przez Ch<sup>les</sup> FAY, Fabrykanta Perfum  
PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

## RESTAURACJA

POD GODŁEM

## PILZNEŃSKIE ŹRÓDŁO

plac Marjacki liczbą 3.

poleca Szanownej Publiczności

Pilzneńskie Piwo z browaru akcyjnego  
Okocimskie, Marcowe i B

na miarę i na butelki

oraz Wina doskonałe i Miód znakomity.

Zwracam również uwagę Szanownej P. T. Publiczności na naszą wyborną

KUCHNIE

w której dostać można śniadania, obiady i kolacje. 204

Abonamenty na obiady i kolacje  
przyjmują się po najtańszych cenach.

## Do moich PP. odbiorców!

Dnia 1go lipca 1884 r. został wylosowany Los Żeglugi parowej na Dunaju Nr. 51492 z wygraną główną 52.500 zlr., zakupiony przez nieznanego w moim domu bankowym.

Ponieważ ten los nie został dotychczas do wypłaty przedstawiony, dlatego wzywa się drogą anonsów wszystkich moich pp. odbiorców, ażeby wszystkie swoje efekta dokładnie przegladnęli i ewentualnie wygraną u mnie w Bernie lub w głównej kasie Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju w Wiedniu do podniesienia przedłożyli.

804—1—3

Eduard Urban w Bernie

Grosser Platz Nr. 25 (we własnym domu).

Bardzo ważne dla młodzieży.

W 6 miesiącach po francusku dokładnie mówić i pisać naucza przybyły właśnie z Paryża nauczyciel języka francuskiego podług najnowszej i najłatwiejszej metody.

Bliższa wiadomość ustnie lub listownie w pomieszkaniu własnym.

S. Elstère ulica Brygicka 1. 5. 543—1—3

## HOMEOPATJA.

Oddział homeopatyczny Apteki pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie utrzymuje na składzie Apteki homeopatyczne dla ludzi Dra Lutrego Cöthen, o 43, 60 i 80 środkach w ziarnkach 30-tej potencji, Apteki homeopatyczne dla bydła o 24, 40, 60, 80 i 120 środkach w płynie 3ciej 6tej i potencji własnego wyrobu, tudzież pojedyncze środki homeopatyczne tak w ziarnkach jakoteż w płynie, w dowolnych potencjach.

Najmniejsza ilość środka homeopatycznego w ziarnkach albo w płynie kosztuje 18 ct. w. a.  
Wysełki pocztą skutecznieją się odwrotnie za pobraniem należności.

2042